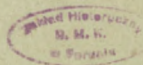


11092 KS  
BIBLIOTEKA ARCHEIONU

2

Alexy  
ALEXY BACHULSKI

SZKICE ARCHIWALNE



WARSZAWA 1952

NACZELNA DYREKCJA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH



B I B L I O T E K A   A R C H E I O N U

2

A L E X Y   B A C H U L S K I

S Z K I C E   A R C H I W A L N E

(K)

W A R S Z A W A   1 9 5 2

N A C Z E L N A   D Y R E K C J A   A R C H I W Ó W   P A Ń S T W O W Y C H

~~Instytut Historyczny  
S. M. K.  
w Warszawie~~  
~~Jnw. 13792~~

626526

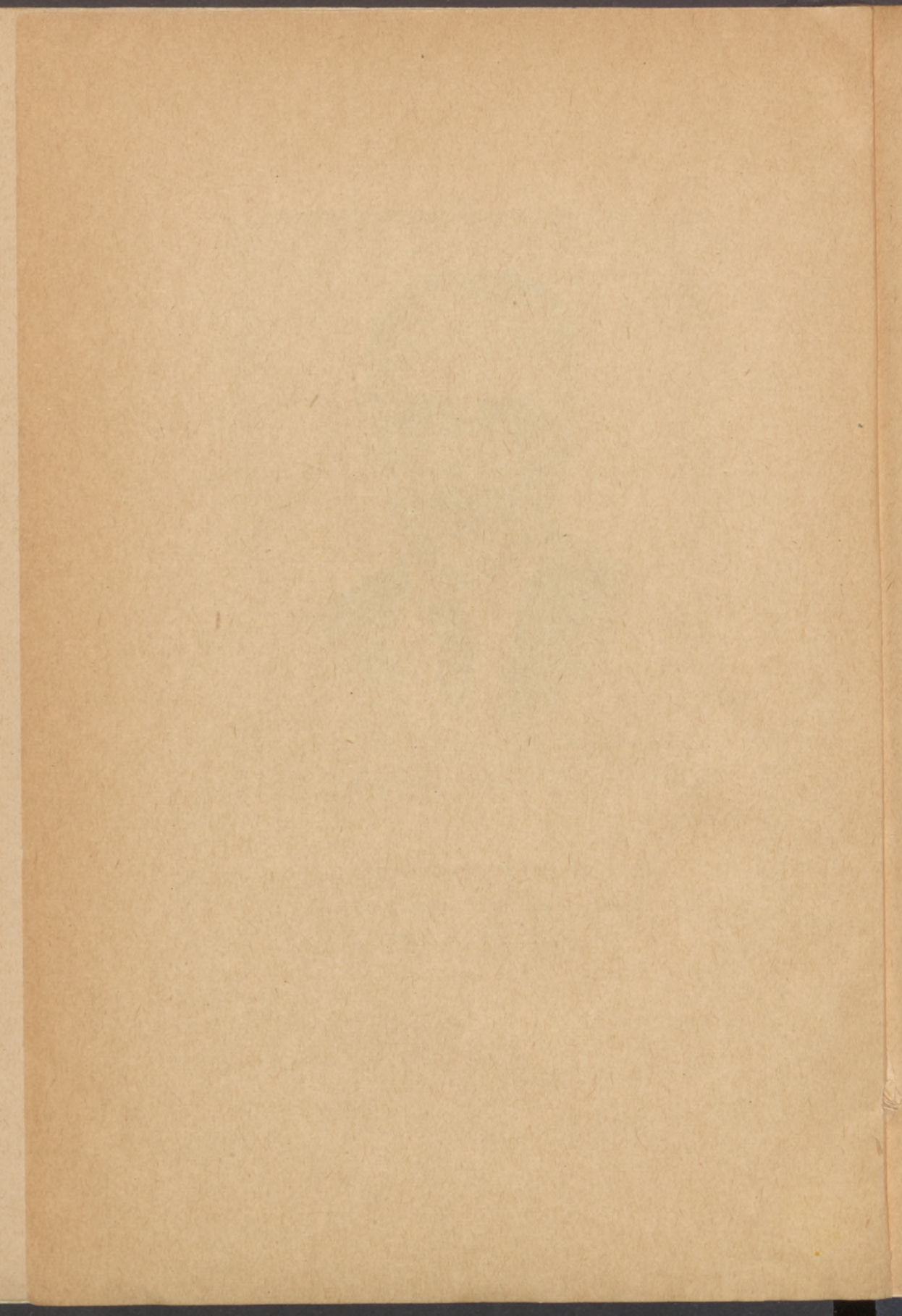


Odbitka z „Archeionu”  
zeszyt — XX 1951 r.

∞. 170/90



Dr. ALEXY BACHULSKI  
Dyrektor Archiwum Miejskiego w Warszawie  
7. X 1893 — 6. V 1951



## BRAKOWANIE AKT

Gwałtowny wzrost produkcji kancelaryjnej, biegnący już od I Wojny Światowej niemal w tempie kinematograficznym, postawił zarówno przed producentem, jak i użytkownikiem zagadnienie racjonalnego wybrnięcia z zagrażającego potopu papierowego<sup>1)</sup>. Zagadnienie to, zwane w polskiej terminologii archiwalnej brakowaniem akt, wystąpiło wprawdzie już w pierwszej połowie ubiegłego stulecia, jednak o zakresie nie masowym i przy słabym zainteresowaniu się ze strony naukowych czynników archiwalnych. Archiwistyka uważa ten problem za najtrudniejszy i dotychczas nie ustaliła choćby podstawowych i wspólnych metod postępowania. Archiwista, przeważnie obeznany z tradycyjnymi naukami pomocniczymi historii, czuje się bezradny w ocenie akt, które mają być w przyszłości źródłem badań dla historyka. Tym bardziej, że dzisiejsza dokumentacja nie ogranicza się do strony politycznej, ale przevažają w niej objawy życia społeczno-gospodarczego państwa i narodu. Przeprowadzona w r. 1934 przez Międzynarodowy Instytut Współpracy Umysłowej ankieta<sup>2)</sup>, mimo odpowiedzi nadesłanych z 41 krajów, w ostatecznym bilansie wykazała, że wszędzie archiwiści mają mniejszy lub większy wpływ na brakowanie akt, jednak dalecy jesteśmy od ustalenia jednolitych norm postępowania choćby cò do strony formalnej. Dla narodu polskiego, który wśród narodów europejskich największą złożył hekatombę ze swego dorobku kulturalnego, tracąc tylko w stolicy około 95<sup>0</sup>/<sub>0</sub> swoich archiwaliów, i odbudowuje swe państwo na no-

<sup>1)</sup> W r. 1939 dzienna produkcja Pocztovej Kasy Oszczędności wynosiła 12 m. b., Okręgowej Izby Skarbowej w Warszawie 2 m. b. Adam Moraczewski w r. 1939 obliczał, że roczna produkcja akt kwalifikujących się do przechowania trwałego w archiwach wyniesie około 5000 m. b.

<sup>2)</sup> T. Manteuffel, Brakowanie akt w świetle ankiety Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej (Archeion XV, s. 49—57)

wych podstawach, rozwiązanie problemu brakowania wymaga szczególnej ostrożności. Nie podlega bowiem dyskusji, że dla ożywienia materiału wartościowego koniecznym jest usunięcie bezwartościowego<sup>3)</sup>. Odbudowana Polska na założeniach socjalistycznych wysuwa nową problematykę historyczną, jak również nowe metody opracowań historycznych. Dominująca w ocenie akt krajów kapitalistycznych zasada ochrony własności w ramach formalnych terminów przedawnienia wymaga przestawienia na szerszy tor roli państwa, narodu i jednostki twórczej. Wydana w r. 1948 przez Wydział Archiwów Państwowych broszura Gustawa Kaleńskiego *Brakowanie akt*, jako wyd. III, zasadniczo była powtórzeniem wydań I i II z r. 1934<sup>4)</sup>. W wydaniu nowym wprowadzono drobne uzupełnienia w miejscach, które w dzisiejszej sytuacji polityczno-gospodarczej byłyby rażącym anachronizmem. Państwowy zarząd archiwów chciał przyjąć z doraźną pomocą przy brakowaniu akt tym instytucjom, które zbyt pochopnie kwalifikują na makulaturę akta sprzed r. 1945. Punktem wyjścia pracy Kaleńskiego były Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji rządowej z dn. 21.XII 1931 r. Monitor Polski Nr 2 z dn. 4.I 1932<sup>5)</sup>. Zarówno „Przepisy“, które w § 7 przewidują, że „sposób i okresy wydzielania akt w urzędach ustalają właściwe władze w zasadzie naczelne“, jak i broszura Kaleńskiego wraz z pewnymi wskazówkami w publikacji pt. *Prowadzenie składnicy akt*<sup>6)</sup>, mają charakter ramowy. Na odcinku samorządu terytorialnego Zarząd Miejski w Łodzi w dn. 6.X 1937 r. wydał przepisy o brakowaniu akt dla swoich agend<sup>7)</sup>. Skutki brakowania akt pod kątem archiwów zanalizował Adam Moraczewski w artykule *Sprawa przekazywania akt administracji rządowej do archiwów państwowych w świetle obowiązujących przepisów*<sup>8)</sup>. To zagadnienie uwzględnił również w swoim sprawozdaniu z działalności Wydziału Archiwów Państwowych A. Rybarski<sup>9)</sup>. Jak widać z tego sprawozdania,

<sup>3)</sup> „Orna l'archivio per l'essenza sua non puo essere né un cimitero, n'e un negozio di carta straccia“ — E. C a s a n o v a, *Archivistica*, p. 155.

<sup>4)</sup> por. moją rec. w *Archeionie* XIII, s. 133—6.

<sup>5)</sup> S t e f a n S t o s y k, *Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (komentarz)*. Wyd. Kursów Archiwalnych Nr 7, Warszawa, 1936, str. 42.

<sup>6)</sup> Wydawnictwo Kursów Archiwalnych Nr 9, Warszawa.

<sup>7)</sup> *Przepisy Archiwum Miejskiego w Łodzi*, Łódź 1937, s. 41—45.

<sup>8)</sup> *Archeion* XV (1937—1938), s. 35—48.

<sup>9)</sup> *Archeion* XVI (1939), s. 138—47.



zaledwie 6 resortów wydało bądź dla całej służby, bądź dla urzędów podległych ramowe przepisy, głównie pod kątem podziału akt na kategorie „A” i „B” (Min. Skarbu, Opieki Społecznej, M. S. Wewn., Główna Komenda Policji, Min. Sprawiedliwości, Min. Spraw Zagranicznych). Praktyka wykazała tendencję urzędów do kwalifikowania do kat. „A” akt, które mają dłuższą wartość służbową, ale nie mają wartości trwałej. W dniu 16.XII 1937 r. odbyła się specjalna konferencja dyrektorów archiwów państwowych, poświęcona zagadnieniu brakowania akt. W cztery dni później w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach — konferencja z udziałem przedstawicieli służby archiwalnej w celu skonkretyzowania form pracy na odcinku urzędów wojewódzkich i starostw. Reasumując powyższe uwagi, dochodzimy do wniosku, że młoda stosunkowo archiwistyka polska, mimo że nie rozwiązała problemu brakowania akt w skali ogólnopaństwowej, jednak torowała drogę do właściwego jego rozwiązania w oparciu o sieć archiwalną.

Dla dalszych prac nad tym zagadnieniem nie bez znaczenia, zdaniem moim, będzie zdanie sprawy z wysiłków w tym kierunku oraz z osiągniętych wyników archiwistyki zachodnio-europejskiej, a głównie niemieckiej oraz radzieckiej.

Ogólny pogląd na sprawę brakowania nowożytnych zespołów archiwalnych dał Ernest Müsbeck w artykule *Grundsätzliches zur Kasation moderner Aktenbestände*<sup>10)</sup>. Przypomniał on, że już w r. 1900 na zjeździe archiwistów niemieckich metodyczny artykuł wygłosił G. Hille. Autor omówił doświadczenia, osiągnięte w Reichsarchiv, które doprowadziły do wydania przepisów brakowania akt władz wojskowych, ustalenia wytycznych przy porządkowaniu akt organizacji wojenno-gospodarczych. Autor skrytykował biurokratyczny pogląd Hilarego Jenkinsona w jego podręczniku<sup>11)</sup>, że przy brakowaniu akt zainteresowania archiwalno-naukowe idą za zainteresowaniami służbowymi. Pomijając dezyderaty autora o charakterze politycznym, na podkreślenie zasługuje teza, że w brakowaniu akt powinien brać udział ten archiwista, który gruntownie jest obeznany z zagadnieniami współczesnej historii i pracuje samodzielnie nad nimi.

Co się tyczy formalnego uregulowania sprawy brakowania akt na obszarze Prus, to wprawdzie w r. 1876 wydany został okólnik Min. Spraw

<sup>10)</sup> Archivstudien zum 70 sten Geburtstag von Woldemar Lipert, Dresden 1931, s. 160—5.

<sup>11)</sup> A Manual of Archive Administration..., Oxford, 1922.

Wewnętrznych, jednak na wniosek Ministra Finansów szef pruskiej służby archiwalnej Koser<sup>12)</sup> w r. 1896 wezwał wszystkie archiwa państwowe do opracowania zasad, według których można by odciążyć archiwa od bezwartościowego pod względem historycznym materiału. Mimo nadesłanych odpowiedzi nie doszło do wydania instrukcji<sup>13)</sup>. Dnia 12.XII 1927 r. pruski Prezes Ministrów wydał okólnik, polecający wszystkim ministerstwom w odstępach dziesięcioletnich przegląd zespołów aktowych pod kątem bądź przekazania zbędnych akt o wartości naukowej archiwom, bądź zniszczenia bezwartościowych. Przegląd ten ma się odbywać przy udziale przedstawicieli służby archiwalnej. Okólnik wyznaczył na każdy rok jedno ministerstwo, rozpoczynając od Ministerstwa Finansów. W tymże roku 31.XII nastąpiła nowelizacja przepisów, dotyczących wydzielania i niszczenia akt organów wymiaru sprawiedliwości<sup>14)</sup>. Przepisy ustalają terminy brakowania akt w ramach sądownictwa spornego, bezspornego oraz administracji sądowej (1 rok, 5 lat, 10 lat i 30 lat). Na wstępie każdego działu podane są kategorie akt wyłączone z brakowania (§§ 1, 16 i 21). Specjalny rozdział poświęcony jest sprawie przekazywania akt o wartości historycznej archiwom państwowym. Powyższe zarządzenia nie łączyły sprawy generalnie, wobec czego w r. 1936 Gen. Dyr. pruskich archiwów państwowych powołał specjalną komisję brakowania akt (Kassationskommission) z przedstawicieli Tajnego Archiwum oraz Archiwum Rzeszy w składzie: Meisner, Rohr, Meinert i Frederichs. Komisja miała opracować: a) wytyczne o podstawowym znaczeniu dla wszystkich kategorii akt i b) dla poszczególnych resortów.

Komisja wezwała wszystkie archiwa do nadesłania raportów o poczynionych doświadczeniach w zakresie podstaw brakowania akt oraz sporządzenia zestawienia motywów przy każdym brakowaniu. Na zjeździe archiwalnym w Gotha w r. 1937 członkowie komisji wygłosili referaty: H. O. Meisner o ochronie i opiece nad państwowym dobrem archiwalnym ze szczególnym uwzględnieniem problemu brakowania<sup>15)</sup>, i W. R o h r o aktach regencji pruskich<sup>16)</sup>. Meisner podobnie jak w swojej

<sup>12)</sup> Mitteilungen der Preussischen Archivverwaltung H. 10.

<sup>13)</sup> Mitteilungsblatt des Generaldirektors der Staatsarchive, 1941, s. 141.

<sup>14)</sup> Vorschriften über die Aussonderung und Vernichtung der Akten bei Justizbehörden. Pełny tekst oraz omówienie podał Ernst Müller. *Die neuen preussischen Kassationsbestimmungen*. Archiv. Z. 38 (1929), s. 87—107.

<sup>15)</sup> *Schutz und Pflege des staatlichen Archivgutes mit besonderer Berücksichtigung des Kassationsproblems*. Archiv. Z. 45 (1939), s. 34—51.

<sup>16)</sup> Aktenwesen der preussischen Regierungen. *ib.* s. 52—63.

*Aktenkunde*<sup>17)</sup> wprowadził tu szereg pojęć archiwalnych, dając im historyczne naświetlenie. Zdaniem autora, piecza nad archiwaliami może być pozytywna, zaczynająca się już od materiału, na jakim pisane są akta i rozciągająca się na całe państwowe dobro archiwalne z uwzględnieniem dokumentacji, wynikającej z urzędowania, a będącej w prywatnym posiadaniu. Przy czym autor podkreśla znaczenie rzymskiej zasady „*res extra commercium*“. Tworzenie archiwów władz autor uważa za nonsens, zdaniem jego, im dłużej akta archiwalne wartościowe pozostają u władz, tym większe jest niebezpieczeństwo uszczuplenia substancji aktowej. Natomiast godnym polecenia jest wprowadzenie w każdej władzy urzędu opiekuna archiwalnego. Co się tyczy zawartości w archiwach, to nie powinny być one obrazem chaosu, lecz kosmosu. Zagadnienie klasyfikacji dziesiętnej, nad którą łamią sobie głowy od dziesiątków lat bibliotekarze, nie może pozostać poza sferą zainteresowań archiwistów, muszą oni w tej sprawie zająć stanowisko. W przeciwstawieniu do pozytywnej pieczy nad archiwaliami brakowanie akt stanowi negatywną pieczę. W zagadnieniu tym należy rozróżniać formalne postępowanie od materialnych zasad. W zakresie materialnych zasad ocena wartości archiwalnej może być pod kątem widzenia: 1) wieku, 2) treści, 3) pozycji danej władzy. Wśród szeregu też, dotyczących treści brakowanych akt, na podkreślenie zasługuje—*vis legis*; co do praw osób prywatnych, to decydować musi rzeczowa wartość, w zakresie akt podatkowych—wielki majątek. Ciekawe jest stanowisko autora co do tzw. generalistów w zależności od instancji; w I i II instancji mogą być brakowane, natomiast akta szczegółowe tych władz większą posiadają wartość. W aktach II instancji należy pamiętać o ich roli pośredniczącej w stosunku do obu instancji. Autor przestrzega przed dogmatyzmem i doktrynerstwem i kończy swój artykuł zdaniem, że myślący i zdający sobie sprawę z myślenia fachowiec jest jedynym sędzią we wszystkich specjalnych zagadnieniach negatywnej pieczy archiwalnej.

Artykuł *W. R o h r a* ma charakter lokalny. Nie udało mi się dotrzeć do dwóch artykułów: *M e i n e r t a* na temat systematyki postępowania przy brakowaniu akt oraz zasad i wykazów brakowania akt treści ogólnej<sup>18)</sup> i *W. R o h r a* o brakowaniu akt władz wymiaru sprawiedliwości<sup>19)</sup>.

W rezultacie prac komisji nie doszło do opracowania zarówno ogólnych jak i szczegółowych zasad brakowania akt. W październiku 1940 komisja

<sup>17)</sup> Por. recenzję F. Pohoreckiego, *Archeion* XV, s. 101—112.

<sup>18)</sup> *Systematik des Aktenausscheidungsverfahrens, Mitteilungsblatt* 1939/40, *Grundsätze und Tabellen für die Kassation von Akten allgemeinen Inhalts*.

<sup>19)</sup> *Kassation des Schriftsatzes der Justizbehörden*.

została rozwiązana. Skutki prowadzonej przez hitleryzm wojny zmuszają niemieckie władze archiwalne do rozładowania magazynów aktowych ze zbędnych akt w celu zabezpieczenia akt wartościowych. Na odbytej konferencji dyrektorów archiwów pruskich w dniach 3 i 4.X 1941 w Marburgu wygłosili referaty: dr *F r e d e r i c h s* *O opracowaniu zasad brakowania akt*<sup>20)</sup> i dr *S c h m i d t* na temat „*A r c h i v f ä h i g k e i t*“<sup>21)</sup>. Referaty te obrazują historycznie stan zagadnienia z podaniem prawie że pełnej jego literatury niemieckiej. *Frederichs* podkreśla znaczenie gromadzenia w formie kartoteki przez zarząd archiwalny motywów brakowania, *Schmidt* — rozpoczęcie brakowania akt już w registraturze oraz rozwijanie kontaktu z urzędami przez organizowanie akcji uświadamiającej wśród urzędników. Uregulowanie prawne sprawy brakowania akt odłożono na okres powojenny.

W związku z koncepcją brakowania akt, a raczej kwalifikowania ich do zniszczenia już w momencie zakładania, *Mitteilungsblatt d. Gen. - Dir. d. Staatsarchive* z dn. 5.I 1942 r. str. 4-9 informuje na podstawie artykułu duńskiego archiwisty *H a r a l d a J o r g e n s e n a* o metodach stosowanych w Szwecji, głównie z inicjatywy dyrektora archiwum miejskiego w Sztokholmie prof. *Bertila Boethiusa*. Przede wszystkim — zastosowanie do przebitek egzemplarzy powielanych oraz tzw. roboczych papieru o kolorze zielonym, co po zastosowaniu w r. 1939 pozwoliło na wybrakowanie tylko w jednym departamencie w ciągu 1 roku około pół miliona arkuszy papieru. Ze sprawą brakowania akt związane uregulowanie kategorii papieru i formatu, np. do protokółów posiedzeń, dyplomów, aktów, kontraktów itp.

Co się tyczy Francji, to dekret z dn. 21.VI 1936<sup>22)</sup> regulujący sprawę przekazywania do archiwów państwowych akt ministerstw i organów im podległych w art. 4 postanawia, że bez wizy dyrekcji archiwów żadne akta nie mogą być niszczone. Zakaz ten nie dotyczy tych władz, które posiadają własne organy do regulowania tych spraw<sup>23)</sup>. Art. 5 przewiduje badanie akt przed przekazaniem do archiwum przez przedstawicieli służby archiwalnej, jakie akta kwalifikują się do zachowania, a które można

<sup>20)</sup> *Die Bearbeitung von Kassationsgrundsätzen*, 1941, s. 139-46.

<sup>21)</sup> *ib.* s. 146-55.

<sup>22)</sup> Pełny tekst dekretu oraz omówienie przez *L. C e l i e r* w *Archives et Bibliothèques*, Paris, 1936, Nr 2, s. 163-168 i 102-107.

<sup>23)</sup> Są to władze wyłączone spod działania tego dekretu, tj. M.S.Z., M. Wojny, Marynarki Wojskowej, Lotnictwa, Kolonii i Rady Państwa.

zniszczyć. Jakie wydano szczegółowe rozporządzenia wykonawcze do dekretu, nie jest mi wiadome.

Procedurę brakowania akt we Włoszech z podaniem specjalnych w tym przedmiocie przepisów i rozporządzeń podał w swym podręczniku E. Casanova<sup>24)</sup>.

Zagadnieniu brakowania akt wyjątkowo dużo uwagi i studiów poświęciła archiwistyka radziecka. Artykuł Z. Nagorowej i O. Karanauchovej *O wydelenii archiwnych materialow, ne podleżaszczich chranieniju*<sup>25)</sup> wprawdzie ma obecnie znaczenie historyczne wobec wydania w następnych latach szeregu nowych zarządzeń, anulujących rozporządzenia przytoczone przez autorki, jednak jest cenny ze względu na podanie kryteriów oceny akt w ramach ustroju socjalistycznego, wzory formularza, oraz przytoczoną literaturę zagadnienia<sup>26)</sup>. Syntetycznie przedstawił zagadnienie brakowania akt, jako problemu „ekspertyzy” materiałów archiwalnych, w swoim podręczniku K. Mitajew: *Teoria i praktika archiwnogo diela*. Moskwa (1946, str. 108—138). Autor sięgnął w przeszłość ilustrując sytuację w przedrewolucyjnej Rosji, a głównie dążenia N. Kałaczowa<sup>27)</sup>, a następnie B. Samokwasowa<sup>28)</sup>, który przytoczył sprzedaż z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie 3656 pudów akt, oraz bezskuteczność protestu Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego przy sprzedaży w r. 1902 wybrakowanych w ilości 64000 kg akt Warszawskiego Rządu Gubernialnego, sięgających czasów pruskich<sup>29)</sup>. Kwalifikowanie akt np. z czterech guberni Królestwa Polskiego przez Komisję Archiwalną w Kałudze<sup>30)</sup> nie mogło zapobiec niszczeniu wartościowych dla nauki materiałów archiwalnych.

Leninowski dekret z dn. 1.VI 1918 r., kładąc fundamenty pod centralizację archiwalną Związku Radzieckiego, zastrzegł, że żaden urząd państwowy nie ma prawa niszczenia jakichkolwiek akt, korespondencji a nawet pism urzędowych bez zezwolenia Zarządu Archiwalnego. W krót-

<sup>24)</sup> l. c. s. 154—183.

<sup>25)</sup> Archiwnoje Dieło 46 (1993), s. 94—140.

<sup>26)</sup> Autorki pominęły artykuły: G. Linko. *Wydelenje makulatury iz materialow technicznych archiwow*, AD 39 (1936) s. 13—17 i L. Poljanskaja. *Wyrobotka principow chranenija i izjatja archiwnych materialow*. ib. s. 39—54.

<sup>27)</sup> w latach 1870—1885 por. *Sbornik materialow, odnosiaszczichsia do archiwnoj czasti w Rossii* t. 2. Petrograd, 1916—17.

<sup>28)</sup> Archiwnoje Dieło w Rossii, Moskwa, 1902, t. I i II.

<sup>29)</sup> l. c. t. I. s. 127

<sup>30)</sup> S. Nazin. *Iz istorii archiwnogo diela w dorowolucjonnoj Rossii*. AD. 39 (1936) s. 32.

kim czasie bo 31.III 1919 wyszedł specjalny dekret dotyczący przechowania i brakowania akt<sup>31)</sup>. Dekret wprowadził trzy instancje biorące udział w brakowaniu akt: 1. komisja brakująca (*razborocznaja*), 2. komisja sprawdzająca (*powierocznaja*) i 3. zatwierdzająca — Główny Zarząd Archiwalny. To był wielki etap w historii archiwistyki radzieckiej, przypominający czasy rewolucji francuskiej z tą różnicą, że uniknięto uczuciowego niszczenia „tytułów“, względnie oddawania akt lub dokumentów w związku z wydzierżawianiem dóbr narodowych po upadku rewolucji. Kryzys papierowy w latach 1927—1928 spowodował złagodzenie rygorystycznych przepisów zwłaszcza co do bieżącej dokumentacji. Dekret o centralnym zarządzie archiwalnym R. S. F. R. R. z dn. 28 stycznia 1929<sup>32)</sup>, a w szczególności art. 59 jest dalszym etapem w precyzowaniu metod brakowania akt, przede wszystkim w odniesieniu do akt najnowszych. Stanowi on, że w celu oceny zakończonych w registraturach materiałów sporządza się wykazy akt (*pereczni*) podlegających: a) zachowaniu stałemu, b) czasowemu w ciągu określonych terminów i c) zniszczeniu<sup>33)</sup>. Zagadnieniu sporządzania wykazów akt przez urzędy poświęcił szereg artykułów B o r y s A n f i l o w w latach 1928—1936 w czasopiśmie *Archiwnoje Dieło*<sup>34)</sup>. Wykazów (*perecznej*) nie należy identyfikować ze stosowaną w naszej praktyce kancelaryjną formą „wykazów akt“. Operują one numeracją bieżącą a nie klasyfikacją dziesiętną mimo istnienia książki N. W. R u s i n o w a, *Desjaticznaja klassifikacija dokumentow, rukowodstwo i kratkije tablicy*. (Moskwa, 1925, str. 322)<sup>35)</sup>. W związku z reorganizacją służby archiwalnej w latach 1938—1941 wydany został 27 grudnia 1942 r. *Pereczeń tipowych dokumentalnych materialow obrazujuszczichsja w dejatelnosti narodnych kommissariatow i drugich uczreżdenij, organizacij i predprijatij SSSR s ukazaniem sroka chranenija materialow*. (Moskwa, 1943, str. 79), tzn. wykaz typowych materiałów dokumentalnych, powstających w wyniku działalności komisariatów ludowych i innych urzędów, organizacji i przedsiębiorstw ZSRR. Opublikowany wykaz akt ma na celu ułatwienie urzędom ustalenia terminów zachowania akt przy sporządzaniu własnych planów, uwzględnia

<sup>31)</sup> „O chranienii i uniczożenii archiwnych dieł“ (Sobr. Uzak. 1919 Nr 28, poz. 313).

<sup>32)</sup> S. U. Nr 16, poz. 173.

<sup>33)</sup> Zdaniem moim w terminologii polskiej odpowiedniejszy byłby termin „plan akt“ z tego względu, że daje on hasła zagadnieniowo-przedmiotowe, a nie zawsze same tytuły akt.

<sup>34)</sup> vide Z. N a g o r o w a l. c. str. 140.

<sup>35)</sup> Rec. J. G o ł u b o w, AD. 7 (1926) s. 149—152.

zatem dokumentację dominującą w każdej władzy. Wykaz podaje 803 hasła z terminami zachowania na dwóch poziomach: władzy centralnej i organów podległych, z zaznaczeniem zwłaszcza przy pozycjach o terminowych okresach uwagi „EK“<sup>36)</sup>. Hasła mają sformułowanie przedmiotowo - zagadnieniowe, w układzie: I. kierownictwo, instruktarz i kontrola, II. zagadnienia organizacyjne, III. planowanie, IV. finansowanie, V. rachunkowość i sprawozdawczość, VI. kadry, VII. praca, VIII. jakość produkcji i standaryzacja, IX. praca naukowo-badawcza, X. budownictwo kapitalne, przebudowa i remont kapitalny, XI. zakup (zaopatrzenie), zbyty i gospodarka magazynowa, XII. administracyjno - gospodarcze sprawy, XIII. zagadnienia prawne, XIV. wydawnictwa, XV. archiwum, kancelaria i biblioteka. Wskazówki wstępne poprzedzające sam wykaz przewidują, że ustalenie terminów przewidzianych wykazem będzie ustalane przez przeglądanie karta po karcie danych materiałów. Ustalanie wartości zarówno naukowo-historycznej jak i praktycznej nie może odbywać się na podstawie inwentarzy lub tytułów na okładkach. Terminy liczą się z dniem 1 stycznia roku następującego po dacie zakończenia akt i są: 1 rok, 3 lata, 5, 10 i — stały. Poza tym korzystanie z wykazu, jeżeli chodzi o makulaturę, musi być zgodne ze wskazaniami, zawartymi w zarządzeniu NKWD ZSRR z dn. 23.II 1940 r. Nr 114<sup>37)</sup>. Wykaz, niestety, nie posiada indeksu, który by ułatwił posługiwanie się nim.

Listy płacy (poz. 206) przechowuje się 3 lata pod warunkiem zachowania kont osobistych, w braku ich — listy płacy kwalifikuje się do zachowania trwałego. Z analizy terminów zachowania akt poza pozycjami do stałego zachowania widać, że najwyższym terminem jest termin dziesięcioletni. Przypuszczam, że powodem tego jest krótszy termin przedawnienia powództwa niż w ustawodawstwach burżuazyjnych<sup>38)</sup>. Według ustawodawstwa na terenie RSFRR termin ten wynosi 3 lata w stosunkach między organizacjami socjalistycznymi a obywatelami i obywatelami między sobą, natomiast w stosunkach między organizacjami socjalistycznymi na terenie całego ZSRR obowiązuje termin 1 i pół roku. Wśród 87 haseł XII rozdziału (sprawy administracyjno - gospodarcze) wykazu 7 pozycji ma trwałe zachowanie, 6—5-letnie z ekspertyzą komisyjną, a reszta—terminy od roku do 3 lat zachowania; w dziale „registratura“ (kancelaria) dzienniki podawcze, kartoteka rejestrująca korespondencję ma

<sup>36)</sup> Ekspertnaja Komissija (= komisja ekspertów).

<sup>37)</sup> Instrukcija dla raboty archiwow narkomatow, uczeżdzenij, predprijatij i organizacij SSSR.

<sup>38)</sup> Por. *Osnovy sowjetskogo gosudarstwa i prawa*, Moskwa 1947, str. 304.

termin—3 lata + ekspertyza, natomiast stale przechowuje się materiały normatywne oraz plany akt. Wydany przez Centralny Zarząd Archiwalny (CAU) ZSRR dn. 25.II 1938 r. *Wykaz materiałów finansowo-materiałowej rachunkowości drugorzędного znaczenia itd. bez zatwierdzenia organów archiwalnych*<sup>39)</sup>, w związku z wydaniem wyżej omówionego wykazu, przestał obowiązywać.

Mitajew w swoim podręczniku<sup>40)</sup> zwraca uwagę, że głównym celem wykazów jest ekspertyza<sup>41)</sup>, natomiast „dla klasyfikacji i systematyzacji materiałów dokumentalnych w bieżącej biurowości sporządza się klasyfikatory, nomenklaturę akt itp.“. Różnica między wykazem akt a klasyfikatorem polega na tym, że wykaz przeważnie grupuje sprawy pod kątem ich terminu zachowania, natomiast klasyfikator pomija terminy.

Co się tyczy samej procedury brakowania akt, to nie dysponuję tekstami odnośnych przepisów i ustaw a w szczególności o Państwowym Zastobie Archiwalnym (*Gosudarstwiennyj Archiwnyj Fond = GAF*) z dn. 29.III 1941 r. oraz o centralnych i lokalnych komisjach brakowania akt, jak również o samym wydzielaniu akt, a zatem opieram się na cytowanym podręczniku Mitajewa<sup>42)</sup>. Pracę brakowania akt (ekspertyzę) zarówno w archiwach państwowych, jak i archiwach urzędów funkcjonujących<sup>43)</sup>, przeprowadza komisja ekspertów (*ekspertnaja komissija*), złożona z osób wyznaczonych przez zarządzenie kierownika danej instytucji z udziałem odpowiedzialnych pracowników działów, których akta brakuje się. W skład komisji wchodzi jako członek referujący kierownik archiwum urzędu. W skład komisji w archiwach państwowych powinni wchodzić najbardziej wykwalifikowani pracownicy naukowcy. Komisje ekspertów mogą powoływać specjalnych rzeczoznawców spoza swego grona oraz przedstawicieli zainteresowanych organizacji. Kierownictwo w brakowaniu akt i kontrolę nad nim realizują tzw. komisje *ekspertno - powierocznyje* (kontrola brakowania akt), centralna przy głównym zarządzie archiwalnym M. S. Wewn. ZSRR i lokalne przy oddziałach archiwalnych M. S. Wewn. republik związkowych itd. Centralna komisja wchodzi w skład Głównego Zarządu Archiwalnego, a członków jej mianuje Minister Spraw Wewnętrznych. Zarówno komisja centralna, jak i lokalna, mogą powoływać specjalistów i konsultantów spoza swego grona. Powyż-

<sup>39)</sup> Z. Nagorowa i O. Karnouchowa, l. c. s. 129—131.

<sup>40)</sup> jak wyżej.

<sup>41)</sup> l. c. s. 134.

<sup>42)</sup> l. c. s. 124.

<sup>43)</sup> co odpowiada naszym składnicom.



sze przedstawienie problemu brakowania akt na terenie Związku Radzieckiego nie wyczerpuje zagadnienia. Szczególny położyłem nacisk na formy rozwiązania tego problemu w odniesieniu do akt współczesnych, ze względu na jego charakter „masowy“.

W rezultacie ze strony archiwalnej służby ZSRR widać wielką troskę, czasem nawet rygorystyczną, o zachowanie substancji dokumentalnej dla potrzeb administracyjnych w szerokim tego słowa znaczeniu oraz nauki.

Przed administracją i archiwistyką naszą stoi palące zagadnienie właściwego uregulowania sprawy brakowania akt. Dotychczasowe ramowe przepisy nie wystarczają, przerzucanie kwalifikowania akt co do ich przydatności na kierowników składnic, lub nawet fachowy personel archiwalny, może narażać bądź na utratę wartościowych materiałów, bądź na przeładowywanie magazynów aktowych zbędną makulaturą, przysyłającą materiały o charakterze operatywnym lub o wartości naukowej. Obowiązujące dotychczas terminy przedawnień zwłaszcza w toku administracyjnej procedury stanowią poważny hamulec w dysponowaniu aktami zakończonymi. Wobec opracowania przez wiele urzędów centralnych wykazów (planów) akt, ułatwione będzie ustalenie dla każdej pozycji terminu jej zachowania. Najbardziej jednak palącą do załatwienia jest dokumentacja rachunkowo - materiałowa oraz administracyjno - gospodarcza. Rubryka terminów musi obejmować wszystkie instancje danego re-sortu. Należy spodziewać się, że wprawdzie nieliczny zespół pracowników archiwalnych, w oparciu o doświadczenie i świadomy celów Polski demokratyczno - ludowej, przyczyni się do należytego rozwiązania tego odpowiedzialnego problemu.

Nim jednak nastąpi formalne jego uregulowanie w drodze zarządzeń Naczelnej Dyrekcji Archiwów, archiwista musi się przygotować bądź do bezpośredniego rozwiązania tego trudnego problemu, bądź pośrednio, służąc wyczerpującą radą, a nawet kierując brakowaniem na terenie pozarchiwalnym. Mimo niemal żywiołowych zniszczeń w wielu naszych archiwach pojawiły się nowe archiwalia, z którymi dotychczas archiwista mało miał do czynienia, głównie o charakterze gospodarczym (archiwa fabryczne oraz podworskie).

Procedura brakowania akt byłaby następująca:

1. Przystępując do brakowania archiwista musi sobie uświadomić, że główną czynnością w brakowaniu akt jest ocena akt oraz udokumentowanie tego, co zostanie uznane za makulaturę i ulegnie zniszczeniu. Aby umożliwić należyte wykonanie tych zadań a przede wszystkim: ustalić

powtarzalność treści, pochłanianie treści dokumentacją wyższego stopnia, materiały brakowane w zasadzie powinny być u p o r z ą d k o w a n e. i opis ich powinien poprzedzić proces oceny treści. Jeżeli materiały brakowane były inwentaryzowane, należy w wypadku zburzenia układu przywrócić ten układ. Przywrócenie układu niewątpliwie zgrupuje treściowo cały materiał. W wypadku braku jakiegokolwiek numeracji, co występuje często w zespołach niepaństwowego pochodzenia, układanych przeważnie alfabetycznie według korespondentów, należy zgrupować materiał treściowo, np. zamówienia, raporty dzienne, sprawozdania miesięczne, kwartalne, dzienniki korespondencyjne, kasowe, księgi główne, bilanse, inwentarze, wezwania płatnicze Ubezpieczalni Społecznej, listy przewozowe itp. W zależności od miejsca, jakim dysponujemy przy brakowaniu, a głównie półek, będziemy rozkładać grupami materiał na półkach do końcowego opisu, bądź tworzyć paczki grup jednorodnych, numerując je i sporządzając równocześnie ich spis. Jeżeli już przy segregacji wystąpi niewątpliwa makulatura, zwłaszcza w kategorii formularzowo-manipulacyjnej, należy gromadzić ją oddzielnie. Z brakowania należy wyłączyć akta lub materiały personalne.

2. W każdym wypadku, tj. czy mamy do czynienia z materiałem uporządkowanym, czy wymagającym uporządkowania, należy opracować historię brakowanego zespołu oraz dać charakterystykę akt. Punktem wyjścia historii powinien być twórca zespołu<sup>4)</sup>, z podkreśleniem jego roli hierarchicznej w ramach danego działu (resortu) administracji. Np. przy brakowaniu akt referatu rolnictwa i reform rolnych ważniejsze będzie uchwycenie jego roli w agendach b. Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, niż w ramach administracji ogólnej w związku z zespoleniem władz (Rozp. Prezydenta R. P. z dn. 27.X 1933, Dz. U. Nr. 85). W wypadku wystąpienia zespołów wcześniejszych (odziedziczonych), należy to również uwzględniać, np. w danym wypadku akta po rosyjskich władzach włościąńskich sprzed I-ej wojny światowej. Przy opracowaniu historii zespołu musi być zbadany cały materiał ustawodawczy z podaniem źródła wykorzystanego. W wypadku stosowania w tytule akt odpowiednich paragrafów ustaw czy rozporządzeń, należy w nawiasach podać ich krótką treść lub nawet hasło. Przy brakowaniu archiwów gospodarczych należy wyeliminować druki, jak np. sprawozdania roczne, statuty, cenniki itp.

---

<sup>4)</sup> Archiwalna terminologia rosyjska dysponuje b. udanym terminem „fondoobrazowatel“.

3. Kolejność brakowania akt powinna iść od działów organizacyjnie wyższych do niższych. Jeżeli zachodzi wypadek, że dany resort znajduje się w paru miejscach, to przystępując do brakowania akt niższej instancji na właściwym terenie, należy zbadać stan zachowania analogicznych akt poza nim.

4. Jeżeli nie wszystkie materiały objęte inwentarzem lub sporządzonym spisem są brakowane, to po zaznaczeniu w inwentarzu pozycji kwalifikujących się do wybrakowania, wybrane pozycje (akta) należy przejrzeć.

5. Spis wybrakowanych materiałów powinien obejmować: a) l. p., b) w wypadku brakowania materiałów posiadających inwentarz - sygnaturę, c) tytuł poszczególnych pozycji (w wypadku brakowania akt zinwentaryzowanych) lub kategorii akt, d) liczbę vol. lub paczek, e) ramy chronologiczne, f) uwagi. Spis sporządza się w trzech egzemplarzach. Pozycje wybrakowane winny być odnotowane we właściwym inwentarzu.

6. Brakowanie musi uzyskać zatwierdzenie właściwych władz archiwalnych.

Nie wymieniam kryteriów oceny akt pod względem ich wartości w tym przeświadczeniu, że personel Archiwum Państwowego w pełni sobie zdaje sprawę z przydatności akt dla potrzeb nauki dzisiejszej oraz dla gospodarki państwowej, bo w wypadkach wątpliwych, np. mając do czynienia z materiałami technicznymi lub buchalteryjnymi, musi on zasięgać rady specjalistów.

Co się tyczy brakowania akt powstałych po 22.VII 1944, to powinno się ono odbywać na podstawie wyżej wspomnianych przepisów o przechowywaniu akt w urzędach administracji rządowej, skomentowanych odnośnie do § 7 w broszurze G. Kaleńskiego *Brakowanie akt* oraz szczegółowych instrukcji, wydanych dla danego resortu administracji. Ocena akt niewątpliwie uwzględni przede wszystkim odbudowę państwa.

Szkic powyższy bynajmniej nie wyczerpuje zagadnienia. Na archiwistach ciąży obowiązek dzielenia się spostrzeżeniami, osiągniętymi przy brakowaniu akt w celu doskonalenia metod pracy i przygotowania podstaw do racjonalnego rozwiązania problemu w skali ogólnopństwowej.

## ARCHIWA GOSPODARCZE W PAŃSTWACH KAPITALISTYCZNYCH

Koncepcja archiwów gospodarczych, jako instytucji przeznaczonych do przechowywania i udostępniania wszelkiej dokumentacji, będącej rezultatem życia gospodarczego, a powstającej poza organami państwowymi lub samorządowymi, budzi się na początku bieżącego stulecia z podniety historyków dziejów gospodarczych, obserwujących z niepokojem świadome niszczenie tak bogatych w materiały gospodarcze archiwów, jak domu bankowego Rotszyldów, zniszczonego najpierw w Paryżu w czasie procesu Dreyfusa, a następnie we Frankfurcie oraz filii w Neapolu w r. 1902<sup>1)</sup>. Pierwsze pomysły zadań i roli, jaką mają spełniać archiwa gospodarcze dają: Armin Tille, dyr. archiwum państwowego w Weimarze<sup>2)</sup> oraz Fr. D o c h o w<sup>3)</sup>. Inicjatorzy zdawali sobie sprawę z trudności, jakie powstaną przy realizacji ich pomysłów, kładli zatem główny nacisk na gromadzenie drukowanych materiałów o wartości źródłowej, jak sprawozdania roczne, bilanse, prospekty, cenniki itp., wydawane przez przedsiębiorstwa i firmy handlowe, przemysłowe oraz banki. W zakresie materiałów rękopiśmiennych liczą oni, że wiele firm doceni rolę archiwów i dobrowolnie przekaże im zbędne materiały o wartości archiwalnej choćby w formie depozytów. Takie założenie zapewnia, że jedynie co do druków można liczyć na planowe uzupełnianie i racjonalną systematyzację, co zaś do pozostałych materiałów, a głównie rękopiśmiennych, dopływ ich musi cechować przypadkowość. Podstawy finansowe dla organizowanych archiwów mają dać izby przemysłowo-handlo-

<sup>1)</sup> Archivalische Zeitschrift, Bd. 40 (1931) s. 274-7.

<sup>2)</sup> Neuere Wirtschaftsgeschichte, Deutsche Geschichtsblätter, Bd. 6 (1901), s. 193-5. Wirtschaftsarchive, Sozialwirtschaftliche Zeitfragen 5/6, Berlin, 1905.

<sup>3)</sup> Wirtschaftliche Archive. Jahrbücher für Nationalökonomie u. Statistik, Bd. 85 (1905), s. 681-85.

we. Poza tym brało się pod uwagę zasiłki od firm, wpłacane w ustalonej wysokości w formie rocznych składek członkowskich. Pierwsze archiwum gospodarcze (*Rheinisch - Westfälisches Wirtschaftsarchiv*) powstało w Kolonii w r. 1907 o zasięgu terenowym na Nadrenię i Westfalię. Lokal uzyskało archiwum w kolońskim miejskim archiwum. Archiwum poza gromadzeniem i udostępnianiem dokumentacji gospodarczej postawiło sobie za zadanie publikowanie zarówno źródeł jak i opracowań z dziedziny historii gospodarczej.

W r. 1910 powstaje analogiczne archiwum w Bazylei (*Das Schweizerische Wirtschaftsarchiv in Basel*), jako część archiwum państwowe. Nawiązuje ono kontakt z poszczególnymi firmami, które zobowiązały się do dostarczania archiwum swoich druków. Archiwum zdołało zgromadzić około 100.000 tomów akt oraz wielką bibliotekę literatury gospodarczej. Liczba korzystających z archiwum w r. 1911 wynosiła 66 osób, w r. 1923 doszła do 2256<sup>4)</sup>. Prawie że równocześnie powstaje w Zurychu *Archiv für Handel und Industrie der Schweiz*<sup>5)</sup>. W Holandii z inicjatywy prof. N. W. P o s t h u m u s a powstaje w r. 1914 w Hadze archiwum gospodarcze, jako towarzystwo *Het Nederlandsch Economisch - Historisch Archief*. Archiwum to uwzględnia również dokumentację plastyczną. Publikacją archiwum jest rocznik historyczno-gospodarczy<sup>6)</sup>.

W Belgii już w r. 1902 prof. G. d e s M a r e z, wybitny badacz zagadnień gospodarczo-społecznych średniowiecza belgijskiego, był właśnie inicjatorem w ramach Archiwum m. Brukseli zbioru współczesnych objawów życia polityczno-gospodarczo-społecznego, bynajmniej nie będących wyłącznie produktem kancelaryjnym władz miejskich<sup>7)</sup>.

Specjalną i właściwszą formę archiwów gospodarczych stanowią archiwa przedsiębiorstw. Pierwsze takie archiwum zakłada w r. 1905 firma Friedrich Krupp w Essen. W r. 1907 powstaje także archiwum w Berlinie koncernu Siemens. Koncern ten w r. 1928 w Niemczech posiadał 70 biur, a zagranicą 110 przedstawicielstw, zatrudniających 110.000 pracowników. Archiwum zajmowało powierzchnię 775 m<sup>2</sup>, akta — 3080

4) A. Wackernagel, *Das Schweizerische Wirtschaftsarchiv in Basel 1911*. Katalog des schweizerischen Wirtschaftarchivs in Basel. Basel. 1914, s. XV. 312. Poza tym roczne sprawozdanie ostatnie: 39. Bericht 1949.

5) E. Frehner, *Das Archiv für Handel u. Industrie der Schweiz in Zürich*, Schweizerische Zeitschrift für Getriebsführung 1947.

6) *Economisch - Historisch Jaerboek*, 23 Deel, S. Gravenhage 1947. M. Mauser, *Les archives d'histoire économique de la Haye*. (Les annales d'histoire économique et sociale, t. II, 1930, s. 558.)

7) E. Sabbe, *Wirtschafts - Archive*. Arch. Z. 44, 1936, s. 127. G. des Marex, *L'organisation du service des Archives de la ville de Bruxelles*, 1910.

m. b. w liczbie 60.000 vol. poza specjalnymi działami, jak: patenty, korespondencja założycieli firmy, materiały biograficzne, fotografie i rysunki. Archiwum posiadało stałą wystawę, obrazującą rozwój koncernu<sup>8)</sup>.

Zagadnienie form organizacyjnych oraz metod pracy archiwów gospodarczych omówił w r. 1910 na międzynarodowym kongresie bibliotekarzy i archiwistów w Brukseli dr M. Schwen<sup>9)</sup>. Szerzej te sprawy zostały omówione na specjalnym zjeździe odbytym w r. 1913 w Kolonii<sup>10)</sup>. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele zarówno archiwów gospodarczych, jak i bibliotek wyższych szkół handlowych, izb handlowo-przemysłowych i szeregu instytutów badawczych. Zasadniczy referat wygłosił kierownik kolońskiego archiwum gospodarczego dr Schwen, dając definicję archiwum gospodarczego oraz zakres jego zadań. Archiwa te nie mogą się ograniczać do materiału rękopiśmiennego, ale muszą gromadzić wszelką dokumentację życia gospodarczego, jak rysunek wynalazku, statut, bilans czy sprawozdanie drukowane. Referent położył szczególny nacisk na rolę, jaką w rozwoju życia gospodarczego odegrał w XIX w. E. d. Wegener, kierownik biura statystycznego Pruskiego Boden-Kreditu w Berlinie, który wskazał formy gromadzenia materiałów źródłowych, przede wszystkim drogą rozsyłania okólników z apelem o nadsyłanie stosownych materiałów. Same materiały powinny być grupowane typami instytucji, jak np.: przedsiębiorstwa elektryczne, transportowe, banki emisyjne, handlowe, hipoteczne itd. Inwentarz winien być prowadzony według siedziby przedsiębiorstwa. Referaty informacyjne wygłosili: dr Walz o archiwum hamburskiego instytutu kolonialnego, dr Bächtold o archiwach szwajcarskich. Dyrektor Tow. studiów gospodarczych we Frankfurcie dr Rozenick wygłosił referat o zakresie działalności archiwów gospodarczych pod względem rzeczowym jak i terytorialnym, przy czym zanalizował ich użyteczność dla celów praktycznych i naukowych. Zjazd uchwalił wnioski: 1<sup>o</sup> o potrzebie popierania badań nad genezą rozwoju gospodarczego i rolą przedsiębiorstw w nowoczesnym życiu gospodarczym, do czego należy szybko i wszechstronnie udostępnić odnośne materiały źródłowe, 2<sup>o</sup> archiwa gospodarcze mają ułatwiać wypełnianie tych zadań, 3<sup>o</sup> sfery zainteresowane powinny im pomagać przede wszystkim drogą przekazywania materiałów

---

<sup>8)</sup> Karl Demeter, Private Wirtschaftsarchive in Berlin, Arch. Zeit. B. 44 (1936), s. 104-112.

<sup>9)</sup> Die Aufgaben, die Organisation u. die bisherige Tätigkeit des Rheinisch-Westfälischen Wirtschafts-Archivs zu Köln. Congrès etc. de Bruxelles 1912 p. 390-398.

<sup>10)</sup> Erster Wirtschaftsarchivtag 17. u. 18. Oktober 1913. Kolonia, 1913, s. 90.

źródłowych oraz materialnie, 4<sup>o</sup> archiwa powinny ze sobą współdziałać. W r. 1914 miał odbyć się następny zjazd, jednak nie doszło do tego.

Po pierwszej wojnie światowej państwa biorące w niej udział stały się posiadaczami wielkich zespołów archiwalnych treści gospodarczej, jak np. Niemcy (Urząd Zbożowy Rzeszy — Reichsgetreidestelle, 60.000 vol. akt, Towarzystwo Metali Wojennych, 30.000 vol.). W bawarskim archiwum głównym oddział wojenno-gospodarczy objął około 3000 m b. akt. Również na terenach okupowanych, np. w Belgii, do Archiwum Wojenno- go trafia szereg zespołów o treści gospodarczej. Podobne akta pozostały w Polsce <sup>11)</sup>.

Niezależnie od tego szereg firm w związku z obchodami jubileuszowymi, pragnąc posiadać uwiecznienie swojej działalności, zwraca się zatem do specjalistów historyków gospodarczych o opracowanie historii firmy. W związku z tym następuje uporządkowanie dokumentacji firm. Zarówno na kontynencie jak i za oceanem po I wojnie światowej problem archiwów gospodarczych, a raczej archiwów przedsiębiorstw wywołuje żywe zainteresowanie. Przyczynia się do tego również przeżywany kryzys gospodarczy, powodujący upadłość wielu przedsiębiorstw. We Francji rozpoczyna akcję propagandową Charles Schmidt <sup>12)</sup>, zwracając się z apelem do Académie des Sciences Morales et Politiques. Założone w r. 1929 czasopismo *Annales d'histoire économique et sociale* pod redakcją prof. Marca Blocha i Lucien Febvra, gorąco popiera tę akcję, drukując szereg artykułów głównie metodologicznych <sup>13)</sup>. Akcja ta doprowadziła do wydania okólnika Ministerstwa Oświaty z dn. 28.III 1931 r., polecającego archiwom departamentowym zaopiekowanie się aktami likwidowanych przedsiębiorstw, przeznaczonymi na sprzedaż lub makulaturę i nakazującego zabezpieczenie materiałów o wartości naukowej. Niektóre izby handlowe

<sup>11)</sup> E. Zipfel, *Die Akten der Kriegsgesellschaften im Reichsarchiv*. *Archiv. Zeitschr.* Band 36 (1926) s. 44—67. Tenze, *Die Bedeutung der Akten der Zentral-Einkaufs-Gesellschaft (Z. E. G.) I. c.* Bd. 37 (1927) s. 125—131.

E. Müsebeck, *Der Einfluss des Weltkrieges auf die archivalische Methode*, I. c. Bd. 38 (1929) s. 135—150.

Fr. Solleder, *Kriegsstellen und Kriegswirtschaftsstellen im Bayerischen Hauptstaatsarchiv*, ib. Bd. 40 (1931) s. 153—158.

K. Demeter u. H. Pantlen, *Grundsätzliches zur Aufbewahrung und Kasation moderner Wirtschaftsakten*, ib. Bd. 41 (1932) s. 152—166.

<sup>12)</sup> *Les archives économiques modernes*, *Revue de Paris* (mai 1926) s. 37. i nast.

<sup>13)</sup> N. S. B. Gras, *Les affaires et l'histoire des affaires*, III (1931) s. 5. i nast.

L. Lebvre, *Livres de comptes et papiers commerciaux conservés en Belgique*, ib. s. 68.

Henri Hauser, *L'exposition d'histoire économique d'Amsterdam*, ib. II (1930), s. 90-92.

Paul Leuillot, *Les archives d'une banque contemporaine, ce qu'elles contiennent, ce qu'on en put tirer*, ib. s. 368-378.

zadbały o udostępnienie posiadanych materiałów dla celów naukowych, tworząc archiwa i biblioteki (Paryż, Lille, Marsylia, Dunkierka). Izba handlowa w Bordeaux przekazała swoje akta archiwum departamentowemu<sup>14)</sup>.

Na terenie Belgii z inicjatywy dyrektora Archiwum Głównego Królestwa J. Cuveliera, akta dotyczące firm upadłych lub będących pod sekwestrem zostały przekazane do archiwów państwowych.

W Czechosłowacji w r. 1932 jako archiwum gospodarcze powstało *Archiv pro dejiny prumyslu, obchodu a technické prace* w oparciu o muzeum techniczne w Pradze<sup>15)</sup>. Archiwum postawiło sobie nie tylko zadanie wydawnicze. W latach 1934-41 wydało ono 12 rozpraw, jak np.: Fr. Zuman, *Pootavské papirny*, 1934, *Posazevke papirny*, 1936, *Vyrobni technika papiru a jeji vyvoj*, 1937, Klepl-Vesey, *Tri stati z dejin hospodarstvi a techniky v nesich zemich*, 1939 oraz monografie poświęcone wybitnym wynalazcom. Poza tym sprawozdania Rudolfa Barta z r. 1932, 1935, 1937 i Jana Klepla, *Tri leta Archivu pro dejiny prumyslu, obchodu a technicke prace*, 1935 oraz *Hospodarske archivy v cizime a u nas*, 1940. Archiwum rozwinęło działalność w okresie ostatniej wojny, kiedy groziło zdewastowanie materiałów archiwalnych w związku z akcją okupanta. W r. 1943 Archiwum przejęło akta izby przemysłowo - handlowej w Ołomuńcu oraz szeregu zrzeszeń gospodarczych, poza tym prowadziło ewidencjonowanie materiałów archiwalnych w przedsiębiorstwach. W r. 1944 wpłynęły akta praskiej izby przemysłowo-handlowej w Pradze oraz przedsiębiorstw zlikwidowanych. Archiwum gromadziło nadal spuścizny rękopiśmienne osób wybitnych na polu techniki i przemysłu. Liczba zespołów doszła do 209. Podstawą finansową archiwum była dotacja ze strony muzeum, które swój budżet opierało na składkach członkowskich.

W Ostrawie już w czasie wojny powstało muzeum przemysłowe i archiwum w celu gromadzenia dokumentacji głównie górniczej. Na wrzesień 1944 roku tzw. grupa gospodarcza przemysłu górniczego zapowiedziała urządzenie, wspólnie z archiwum dziejów przemysłu, również dwudniowego kursu dla archiwistów przedsiębiorstw górniczych, jednak do ogłoszenia referatów okupant nie dopuścił. Osiem spośród tych referatów

---

<sup>14)</sup> Etienne Sabbe, *Les Archives économiques, Archives, bibliothèques et musées de Belgique*. t. XI Nr 1 (1934) p. 7-33 oraz *Wirtschafts-Archiv, Archiv. Zeit.* 44 (1936) s. 113-130.

<sup>15)</sup> Sprawozdanie za r. 1946 — *Technicke Museum v Praze*, 1947, str. 17.



opublikowało czasopismo *Uhli*, t. XXIII (1944), między nimi: J i n d r z i c h H u m m e l, *Hornické závody archivy a co nutno v nich uchovávat*, J a r o s l a v K l i k a, *Praktické pokyny pro založení a budování podnikových archivů*. W r. 1947 czechosłowackie kopalnie i huty urządziły kurs o szerszym zakresie, niż w czasie wojny dla archiwistów i tzw. kronikarzy z następującymi tematami: 1) kopalnie czechosłowackie — przedsiębiorstwo narodowe, 2) huty czechosłowackie — przedsiębiorstwo narodowe. 1. J. K o r z a n, *Historia českého i slováckého hornictva*; 2. J. K l e p l, *O znaczeniu archivův podnikův i fabryk*<sup>16)</sup>. 3. P. K r i v s k y, *O brakování korespondenci v fabrykách i podnikův*, 4. S. M e d o n o s, *O dokumentaci technické*. Pełną literaturę czechosłowacką dotyczącą archivův gospodarczych podał wspomniany parokrotnie dr J a n K l e p l, dyr. Archivu pro dejiny průmyslu w Pradze w artykule: *Společenstevní, Spolkové, podnikové a jiné soukromé archivy*<sup>17)</sup>. W nim autor stwierdził: *Revolucni dílo však skyta zároveň nikdy nebyvale možnosti uskutečnit velkoryse příkladnou moderní archivní péči na tomto poli*<sup>18)</sup>.

Sprawę archivův patrimonialních (obszarniczych), wspomnianych przeze mnie w poprzednim moim artykule<sup>19)</sup>, a omówionych w rozprawie E m a n u e l a J a n o u s z k a, *Patrimonialní správa a patrimonialní archiv*<sup>20)</sup>, pomijam jako specyficzną ze względu na zakres i jako posiadającą skromną analogię w naszym ustroju.

W Niemczech, gdzie zrodziła się idea archivův gospodarczych w okresie międzywojennym, dominuje raczej zagadnienie akt niż archivův gospodarczych w artykułach wielokrotnie przeze mnie cytowanych. Wśród nich charakterystyczny jest M a x a S t o i s a, występujący z wnioskiem o uregulowanie w drodze ustawodawczej prawa państwa do archivův prywatnych posiadających wartość publiczną<sup>21)</sup>. Jako nowa forma organizacyjna coraz częściej omawiane jest to zagadnienie archivův przedsię-

<sup>16)</sup> Porównaj: J a n K l e p l, *O významu podnikových archivův*, Praha, 1947, s. 16. odbitka z czasopisma *Čsl. průmysl*, roc. III Nr 6, 7.

<sup>17)</sup> *Archivní příručka* sborník přednášek o archivní praxi, usporádili M i l o s l a v V o l f a A n t o n i n H a a s. Praha, 1948 s. 225-78. Tu poczuwam się do miłego obowiązku złożenia zarówno dr J. Kleplowi jak i innym kolegom českim serdecznego podziękowania za nadesłane wydawnictwa, które umożliwiły mi zapoznanie się z dorobkiem archiwalnym w zakresie mego artykułu.

<sup>18)</sup> l. c. str. 258.

<sup>19)</sup> *Archiwa gospodarcze*, Archeion, XV (1937/38).

<sup>20)</sup> *Archivní příručka*, str. 135-155.

<sup>21)</sup> M a x S t o i s, *Das Recht des Staates an privaten Archivalien*, *Archiv. Zeit.* Bd. 41 (1932) s. 195-215.

biorstw na wzór założonych przed pierwszą wojną światową archiwów Kruppa oraz Siemens. Jednak tak dobrze zorganizowane archiwum D. D. Banku (Deutsche Bank u. Discontogesellschaft) w Berlinie, zawierające bogate materiały do historii gospodarczej, stosowało tak rygorystyczne przepisy co do korzystania, że nawet członek Zarządu Banku nie miał dostępu do akt, referowanych przez swego kolegę<sup>22)</sup>. Utworzenie archiwum gospodarczego w Berlinie z zasobów aktowych 3 izb handlowych (Berlin, Poczdam, Brandenburgia) zostało zlecone w 1934 r. prof. Wilhelmowi Hoppe. Sprawie archiwów przedsiębiorstw technicznych specjalny artykuł poświęcił Jean Lulvès, *Technische Betriebsarchive*<sup>23)</sup>. Projekt struktury archiwum przedsiębiorstw opracował Instytut Historii Techniki w Wiedniu w r. 1932, omówił zaś L. Erhard<sup>24)</sup>. Zaleca on utworzenie 4 działów: 1. akta techniczne, 2. administracyjne, 3. handlowe, 4. druki firmowe. Wiosną 1939 r. z inicjatywy naczelnego dyrektora archiwów państwowych dr Zipfel'a doszło do utworzenia w ramach Izby Gospodarczej Rzeszy (Reichswirtschaftskammer) centralnej komisji dla spraw archiwalnych<sup>25)</sup>. Nie doszło jednak do wydania szczegółowych zasad postępowania. Na skutek z jednej strony akcji szeroko rozwiniętej zbiórki makulatury, z drugiej groźby nalotów, Izba Gospodarcza Rzeszy wydała dn. 20.I 1942 okólnik do podległych jej lokalnych izb gospodarczych<sup>26)</sup>, aby: 1<sup>o</sup> w wypadku brakowania akt gospodarczych kierowano się wytycznymi służby archiwalnej, 2<sup>o</sup> zabezpieczono cenny materiał przed nalotami, 3<sup>o</sup> zabezpieczono dobro archiwalne unieruchomionych przedsiębiorstw w porozumieniu z właściwym archiwum, 4<sup>o</sup> tworzenie nowych archiwów należy odłożyć. W okólniku zaznaczono, że chodzi nie tylko o zadanie idealne, ale w szerszej mierze o praktyczne, owocne i pełne jego znaczenie. Do okólnika dołączony jest spis 46 archiwów, które we wszystkich wymienionych wypadkach mają służyć wskazówkami. Dnia 9.XII t. r. wydany został okólnik<sup>27)</sup> zawierający wytyczne dla zachowania cennego materiału w akcji brakowania. Akta kwalifikujące się do zachowania podzielone zostały: 1<sup>o</sup> na priora dotyczące utworzenia przedsiębiorstwa, 2<sup>o</sup> administracyjne, 3<sup>o</sup> techniczne, 4<sup>o</sup> handlowe,

<sup>22)</sup> Karl Demeter, Private Wirtschaftsarchive in Berlin. Archiv. Zeit. 44 (1936) s. 104-112.

<sup>23)</sup> Arch. Z. Bd. 40 (1931) s. 189-200.

<sup>24)</sup> Merkblatt zur Anlegung von Betriebsarchiven, Arch. Z. 45 (1939) 164-7.

<sup>25)</sup> Mitteilungsblatt der Preussischen Archivverwaltung für 1939 Nr 4 poz. 8, zał. A.

<sup>26)</sup> I. c. 1942 Nr. 2 s. 17-21.

<sup>27)</sup> I. c. 1943 Nr. 1 s. 11-16.

5<sup>0</sup> Personalne. Na odbytym w dn. 21-23 września 1942 w Salzburgu zjeździe niemieckiego towarzystwa dokumentacji wygłosił referat poświęcony archiwom gospodarczym Fritz Hellwig<sup>28)</sup>.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki problem opieki nad aktami gospodarczymi w celu wykorzystania ich dla potrzeb nauki wystąpił przez założenie w Bostonie w r. 1929 towarzystwa *Business Historical Society* w oparciu o Baker Library przy udziale historyków, bankierów, przemysłowców itp. Przy Tow. powstała Business Historical School w celu szkolenia przyszłych archiwistów przedsiębiorstw. Organem Tow. stał się *Journal of Economic and Business History*<sup>29)</sup> oraz *Bulletin of The Business His. Soc.*

Pismo to z lat 1945 — 1949 ocenił w ostrej formie E. B. Czerniak, *Istorijska americkanskogo biznesa*<sup>30)</sup>. Recenzent zajął się przede wszystkim krytyką prof. N. S. B. Gras'a. Czerniak słusznie kwestionuje proponowany przez Gras'a schemat typów prac nad historią przedsiębiorstw, a obejmujący: strukturę wewnętrzną, działalność finansową, magazynowanie, zbyt towarów, manipulację akcjami itp., w sumie 12 typów. Natomiast zagadnienie klasy robotniczej, zdaniem Gras'a, nie wchodzi w zakres historii przedsiębiorstw. Tutaj nasuwa się pytanie, co ma być źródłem do historii klasy robotniczej.

Analogicznie w Anglii w związku z ubytkiem akt gospodarczych, głównie wskutek likwidacji wielu przedsiębiorstw w okresie powojennego kryzysu, utworzona została w czerwcu 1934 r. Rada zabezpieczania archiwów przedsiębiorstw<sup>31)</sup>. (*Council for the Preservation of Business Archives*). Odezwę o utworzeniu Rady podpisali Stanley Baldwin, przedstawiciele przemysłu, handlu, bankowości, służby archiwalnej i uniwersytetów. Pierwszym prezesem Rady został lord Hanworth, naczelny dyrektor archiwów (Master of the Rolls). Rada postawiła sobie za zadanie budzić zainteresowanie dla akcji zabezpieczania archiwaliów oraz pośredniczenia w ich udostępnianiu na podstawie przeprowadzanej ewidencji. Organami wykonawczymi Rady miały być komisje regionalne. W przeciwieństwie do amerykańskiego Business Historical Society Rada zrezygnowała

<sup>28)</sup> Die Einrichtung von Wirtschaftsarchiven, Die Dokumentation u. ihre Probleme, Lipsk, Otto Harrasowitz 1943, s. 97-114.

<sup>29)</sup> Sabbe E. l. c. 9-124.

<sup>30)</sup> Izwiestija Akademii Nauk SSSR, serija istorii i filosofii. t. VII Nr 3, Moskwa, 1950, s. 275-8.

<sup>31)</sup> A. V. Judges, Wirtschaftsakten, ihre Sicherung und Benutzung in England. Arch. Zeit. 44 (1936) s. 131-137 oraz w Annales d'histoire économique et sociale, IX. 1935. p. p. 448-50.

z bezpośredniej akcji gromadzenia archiwaliów gospodarczych. Niezależnie od Rady niektórzy badacze sporządzają spisy akt przedsiębiorstw, np. w Lancashire, Cheshire oraz w pewnych działach: bankowość, ubezpieczenia. Całą tę koncepcję skrytykował N. P a i s o w, *O chranenii i ispolzowanii archiwow czastnych predpriyatij w Wielikobritanii* <sup>32)</sup>, zwracając uwagę, iż przypomina mu ona z okresu dawnej carskiej Rosji towarzystwa miłośników starożytności, które nie były w stanie zapobiec niszczeniu materiałów archiwalnych. Ocenę zagadnienia archiwów gospodarczych w krajach kapitalistycznych dał S. G o r d o n <sup>33)</sup>. Autor stwierdził, że źródłem niepowodzeń archiwistów i historyków burżuazyjnych w rozwiązywaniu zagadnienia archiwów gospodarczych jest system ustroju kapitalistycznego, tj. nietykalność prawa własności i związana z nim tajemnica handlowa. Autor podkreślił, że „problem ten znalazł swoje ostateczne rozwiązanie w warunkach państwa proletariackiego. Państwo radzieckie uważa za własność państwową materiały archiwalne wszystkich organizacji gospodarczych, instytucji i przedsiębiorstw. Stosownie do wydanych dekretów podlegają przekazaniu do archiwów państwowych materiały archiwalne wszystkich znacjonalizowanych przedsiębiorstw i instytucji przemysłowych, kredytowych i handlowych“. Autor wykazuje, że te nieliczne archiwa gospodarcze w państwach kapitalistycznych nie mogą rywalizować z bogatym materiałem archiwalnym bezpośrednio związanym z żywą działalnością przedsiębiorstw, jakim rozporządzają archiwa gospodarki narodowej oraz Rewolucji Październikowej.

Aby możliwie wyczerpać zagadnienie archiwów gospodarczych w literaturze fachowej krajów kapitalistycznych, nie mogę pominąć ostatniej publikacji z r. 1949, rocznika archiwum gospodarczego w Aarhus w Danii <sup>34)</sup>. Rocznik po krótkich wstępach dyrektorów archiwów duńskich Sv. Unmark Larsena i Axel Linvalda zawiera trzy artykuły dyr. archiwum Vagn Dybdahl poświęconych: 1<sup>o</sup> historii (genezie) archiwum gospodarczego w Aarhus, 2<sup>o</sup> archiwom gospodarczym zagranicą z podaną obficie bibliografią, 3<sup>o</sup> zasadom porządkowania, inwentaryzacji i konserwacji archiwaliów gospodarczych.

Co się tyczy zagadnienia archiwów gospodarczych w naszym kraju, to autor niniejszego referatu po raz pierwszy wystąpił w r. 1928 z projektem

---

<sup>32)</sup> Archiwnoje Dieło, 39 (1936) s. 102-104.

<sup>33)</sup> Wopros ob ekonomiceskich archiwach w kapitalisticeskich stranach, Archiwnoje Dieło 38 (1936) s. 131-140.

<sup>34)</sup> Erhvervshistorisk Arbog, I. 1949 s. 96.

utworzenia archiwum gospodarczego w Łodzi<sup>35</sup>). Powtórnie omówił to zagadnienie w *Archeionie*, t. XV (1937). Organizacyjne funkcjonowanie tych archiwów oparto o Izby przemysłowo-handlowe w ramach uprawnień, wynikających z Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15.VII 1927 (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 77, p. 4. § 4). Przewidywano przy tym potrzebę utworzenia komisji archiwalnej przy Warszawskiej Izbie przemysłowo-handlowej z udziałem przedstawicieli ówczesnej S. G. H., archiwistów i specjalistów w zakresie historii gospodarczej. Dla archiwaliów dotyczących majątków ziemskich w związku z reformą rolną nie podano rozwiązania. W rezulacie tych wystąpień w r. 1934 doszło do utworzenia jedynie archiwum zakładów przemysłowych Ludwika Gayera w Łodzi<sup>36</sup>). W Polsce Ludowej nie ma tych przeszkód, które w dawnym ustroju kapitalistycznym uniemożliwiały zarówno ochronę archiwalnego dorobku gospodarczego, jak i udostępnianie go dla badań naukowych. Odpada zatem obecnie potrzeba stworzenia specjalnych archiwów gospodarczych, mających raczej charakter kolekcji o przypadkowym doborze. Archiwalia gospodarcze występują teraz albo jako pozostałości gospodarki kapitalistycznej i drobnotowarowej, niekiedy feodalno-pańszczyźnianej, albo jako produkt dokumentacyjny gospodarki uspołecznionej. Staną się one częścią składową ogólnopaństwowego zasobu archiwalnego tak, jak to się stało w ZSRR. W ten sposób zostaje automatycznie i racjonalnie rozwiązane zagadnienie archiwów gospodarczych, zamiast paliatywnego i częściowego rozwiązania go przez archiwistów w państwach kapitalistycznych.

---

<sup>35</sup>) *Rocznik Łódzki*, t. I. s. 21-5.

<sup>36</sup>) J. Wareżak, *Archeion* XV, s. 26-34, K. Mahr, *Die Wirtschaftsarchive in Litzmannstadt. Deutsches Schrifterbe in Warthegau. Ein Kriegsjahr Archivpflege*, Posen, 1944, s. 31-36.

## ARCHIWA ZACHODNIO-EUROPEJSKIE

Instytucja archiwum jest tak dawna, jak dawne jest pismo i stosowanie go do stwierdzania dokonanych faktów lub czynności prawnych oraz korzystanie z niego celem wydawania poleceń. Wielkie odkrycia wykopaliskowe w Egipcie w El-Amarna oraz w Mezopotamii w latach 1933 — 1936 w miejscowości Mari na zachód od środkowego brzegu Eufratu świadczą o istnieniu już w II tysiącleciu przed naszą erą archiwów, zawierających bogatą korespondencję dyplomatyczną oraz wewnątrz-administracyjną. Najwyższe jednak formy organizacyjne osiągnęły archiwa w Egipcie w okresie hellenistycznym<sup>1)</sup>. Archiwa służą nie tylko celom bieżącym, ale są wykorzystywane dla celów historycznych, o czym np. wspomina Ptolomeusz, pisząc o korzystaniu z prac kapłana Manefona. W starożytnej Grecji i Rzymie widać troskę o zabezpieczenie produkcji dokumentalnej<sup>2)</sup>. Burze dziejowe, jakie przeszły nad światem starożytnym, strawiły materiał stosowany w dokumentacji: papierus, wosk, a nawet brąz. Po upadku zachodniego cesarstwa rzymskiego powstałe na jego gruzach nowe organizacje państwowe stosują własne formy prawne bardzo często symboliczne, jedynie miasta włoskie i francuskie kontynuują dawne formy kancelaryjne w tzw. *gesta municipalia*. Panujący zmieniając miejsca swego pobytu podróżuje z kancelarią, a archiwum stanowią tzw. *scrinia viatoria*. Ważniejsze dokumenty deponowane są w miejscach posiadających przywilej azylu, tj. świątyniach, wpływała na to również monumentalność tych budowli, zabezpieczająca przed niebezpieczeństwem ognia. W świątyniach również obok relikwii przeważnie składano skarb państwa. W miarę usta-

<sup>1)</sup> Porównaj: Jerzy Manteuffel. *Ze świata papirusów*, Warszawa 1950.

<sup>2)</sup> Vladimír Groh. *Archivy u Reku a Rimanu*, *Czasopis Archivni Szkoly*, rocz. II (1924), s. 10-27.

iania się feudalizmu najwięcej troski o uzyskanie przywilejów i ich zabezpieczenie w formie dokumentalnej (dyplomu) wykazują instytucje kościelne, dysponujące aparatem pisarskim, przeznaczonym do kopiowania ksiąg liturgicznych. Z usług tego aparatu korzystał panujący, rezygnując z posiadanych uprawnień lub czyniąc darowizny. Stąd powstaje archiwum odbiorcy, wystawca nie prowadzi przeważnie rejestracji wystawianych dyplomów. Wśród kancelarii dominuje kancelaria papieška, która już w IV w. stosuje rejestrację zarówno wystawianych jak i otrzymywanych dokumentów. Jednak nie zachowały się rejestry sprzed XI w. Produkcja kancelaryjna wzrasta i w okresie 1198 — 1304 wynosi około 40.000 dokumentów, a w okresie 1316 — 1334 — 100.000 dokumentów. Opiekę archiwalną sprawuje pierwotnie tzw. primicerius notariorum, następnie bibliotekarz, a od XII w. thesaurarius. Archiwum pierwotne ma nazwę *scrinium vel scrinia apostolica*. Rozwój od XI w. miast, pozyskiwanie uprawnień sądowych, upowszechnianie się gospodarki pieniężnej, powodują powstawanie nowych form dokumentacyjnych: księgi i listu <sup>3)</sup>.

Upowszechnianie się od końca XIII w. zasady rejestracji wydawanych dokumentów z równoległym rozwojem kancelarii świeckich władców prowadzi do powstania archiwum wystawcy. Skrytalizowany na zachodzie Europy ustrój feudalny z występującymi tendencjami do absolutyzmu przyczynia się do rozwoju kancelarii, a nawet w wielu krajach zawodowych urzędników. Jednak w zakresie konserwacji produkcji kancelaryjnej dominuje system archiwów (składnic) resortowych. Wprawdzie kardynał Richelieu około r. 1631 przez stworzenie w Luwrze archiwum kancelarii król. Rady i kontroli skarbu próbuje położyć podstawy pod centralne archiwum, jednak swoje papiery poufne zapisuje siostrzenicy. W miarę wzrostu produkcji kancelaryjnej dojrzewa idea rozdziału archiwum <sup>4)</sup> od kancelarii (registratury).

Z pobudek politycznych dla zabezpieczenia się przeciwko atakom na tzw. sankcję pragmatyczną tworzy Maria Teresa w r. 1749 w Wiedniu tajne archiwum domowe (k. u. k. Geheimes Hausarchiv) <sup>5)</sup>. W związku

<sup>3)</sup> S. Pistolesse. Développement et caractère des Archives du XI s. à nos jours. *Archivi d'Italia*, Anno I. Roma 1933/34 s. 251-298, też oddzielnie: *Les archives du onzième siècle à nos jours*. *Rec. B. Jenzovsky*, *Czasopis Archiwni Szkoły*, rocznik XIII/XIV (1935) s. 286.

<sup>4)</sup> W. Güthling, *Das französische Archivwesen*. *Arch. Z.* t. 42/43 (1934) s. 33.

<sup>5)</sup> Rudolf Koss. *Archiv Koruny Czeske, dejiny archivu*. Praha 1939 s. 231. L. Bittner, *Gesamtinventar d. Wiener. H., H.-u. Staatsarchivs*. Wien 1936 s. 17 i nast.

z tym z Pragi zostają zabrane do Wiednia wszelkie dokumenty, dotyczące domu panującego oraz korony i królestwa Czeskiego. Archiwum miało pierwotnie charakter zbioru dyplomów zgromadzonych na podstawie przynależności terytorialnej.

Radykalny przełom w historii archiwów wywołuje dopiero Rewolucja Francuska. W przededniu jej wybuchu na terenie Francji istniało z górą 5700 archiwów, w samym Paryżu ponad 400<sup>6)</sup>. Troskę w zakresie zabezpieczenia dokumentów wykazuje francuskie zgromadzenie narodowe niemal w pierwszych miesiącach swego urzędowania. Dnia 12 września 1790 r. utworzone zostaje Archives Nationales do przechowania wszelkich akt, dotyczących ustroju państwa, jego ustaw i rozporządzeń. Wcześniej, dnia 7 sierpnia tegoż roku zarządzone scalenie rozproszonych w Paryżu archiwów. Wydany 7 messidora II roku (25.VI 1794) przez konwent dekret zapewnia w art. 37 każdemu obywatelowi wolny i bezpłatny wgląd do zasobów archiwalnych, co stworzyło zasadę publiczności archiwów. Art. 3 podporządkował Archiwum Narodowemu każde publiczne archiwum we Francji. Dekret przewidział podział zasobów archiwalnych na trzy kategorie: a) użyteczne, b) tytuły feudalne, bez wartości dla posiadacza publicznego lub prywatnego i c) dyplomy dotyczące historii, nauki i sztuki z przeznaczeniem dla bibliotek narodowych. Podział taki bądź rozbił zwaite wielokrotnie zespoły, bądź narażał na utratę materiały cenne z powodów nie wymienionych w dekrete. Dekret z dnia 5 brumaire V roku (26.X 1796) polecał zgromadzenie po departamentach archiwaliów w stolicach departamentów, możliwie w gmachach zarządu głównego. Troskę nad zgromadzeniem archiwaliów zlecono sekretarzom generalnym prefektur. Działanie tego dekretu zostało rozciągnięte również i na departamenty belgijskie<sup>7)</sup>. Ustawodawstwo rewolucyjne nie zapobiegło w wielu wypadkach użyciu pergaminów na potrzeby wojska, na tzw. kartusze, niszczeniu cennych dokumentów, pisanych „gotyckim pismem“, jako tytułów feudalnych, godzących w rozsądek, ludzkosć i sprawiedliwość; w związku z tym w Lille akta izby obrachunkowej w liczbie 300 wozów przekazano do arsenału, a pozostałość sprzedano za 80.000 fr. Również przy sprzedaży dóbr narodowych nabywcom

<sup>6)</sup> W. Güthling, l. c. s. 34. E. Zipfel, Aufgaben u. Bedeutung der Archive (Die Dokumentation u. ihre Probleme. Leipzig 1943).

<sup>7)</sup> Paul Bonenfant, Die Archive Belgiens. Archiv. Zeit. 43/43 (1934), str. 4. Tadeusz Manteuffel, Organizacja archiwów francuskich, Archeion, II (1927), s. 96-109.



oddano dokumenty związane z tymi majątkami, a właściwie dotyczące dawnych ich posiadaczy<sup>8)</sup>. Nie zapobiegło również wywozowi poza granice Francji niemal całych zespołów, czego przykładem może być tzw. Kolekcja Piotra Dubrowskiego, sekretarza poselstwa rosyjskiego w Paryżu, który nabył już w pierwszym roku Rewolucji Francuskiej materiały po kanclerzu Piotrze Séguier, znajdujące się w opactwie St. Germain des Près<sup>9)</sup>. Mimo to szereg zarządzeń Rewolucji Francuskiej w zakresie archiwów stał się hasłem dla większości narodów, otwierając skarbcze przechowujące „arcana imperii“ i przez udostępnienie materiałów archiwalnych umożliwiającą postęp nauki. Najważniejsze to: a) rozdział między registraturą (kancelarią) a archiwum, b) centralizacja zarządu, c) koncentracja zespołów archiwalnych władz terenowych i d) publiczność w zakresie udostępniania (accessibilité) wprawdzie ograniczona, zarówno co do samych materiałów jak i osób w zakresie dopuszczania (admission). Sławna koncepcja Napoleona (15.II 1810) zgromadzania w Paryżu archiwów, znajdujących się w stolicach podbitych narodów, wprawdzie nie została zrealizowana, jednak wywołała zamęt w wielu zbiorach archiwalnych (Rzym, Wiedeń).

Kongres Wiedeński, uchwalając zmiany terytorialne, w zakresie archiwów uznał zasadę przynależności terytorialnej; w związku z tym następują długo trwające przetasowania aktowe przede wszystkim w zakresie akt bieżących<sup>10)</sup>. Stabilizacja granic państw Europy Zachodniej, jaka z pewnymi zmianami przetrwała do pierwszej Wielkiej Wojny, rozwijające się poza tym zainteresowania historyczne, głównie w kierunku politycznym, nawet u narodów podbitych, które dokumentami przeszłości pragną uzasadniać swoje prawa do niezawisłości politycznej, wpływa na ukształtowanie się we wszystkich krajach zarówno samych zasobów archiwalnych jak i administrowania nimi. Na pomieszczenia archiwalne wybiera się przede wszystkim gmachy zastępcze, trwa to niemal do końca XIX w. W zakresie władz naczelnych w służbie archiwalnej — w zależności od przewagi poglądu, czy archiwa mają służyć wyłącznie potrzebom nauki, czy i administracji w najszerszym tego słowa znaczeniu, tj. czy władzą zwierzchnią jest Ministerstwo Oświaty lub organ międzyresortowy

<sup>8)</sup> W. G ü t h l i n g, l. c., s. 36.

<sup>9)</sup> B. P o r s z n e w, Narodnyje wostanija wo Francii pered Frondoj (1623—1648), Moskwa, 1948, s. 9 i nast.

<sup>10)</sup> J. P a c z k o w s k i, La remise des actes en connexion avec les changements de frontières entre les Etats (La Pologne au V-e Congrès international des sciences historiques, Bruxelles — 1923) Varsovie 1924, p. 199-211.

w postaci Prezydium Rady Ministrów (kanclerz) lub też minister spraw wewnętrznych, a nawet minister spraw zagranicznych. Francja i Belgia pozostały w resorcie Ministerstwa Oświaty, Włochy od r. 1874 przeszły z Ministerstwa Oświaty do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jako organ doradczy i opiniujący istnieją organy kolegialne: we Włoszech powołana do życia dekretem z dn. 7.IV 1814 Rada Archiwalna (Consiglio per gli archivi di stato) z komitetem (Giunta del Consiglio)<sup>11)</sup>, we Francji Komisja Archiwalna (Commission supérieure des archives), utworzona w r. 1897; przedtem istniała już w 1841 r. w resorcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych komisja doradcza dla archiwów departamentowych i komunalnych. O ile z włoskiej Rady wyeliminowani zostali jako członkowie archiwiści pozostający na służbie, o tyle w skład francuskiej komisji na 24 członków wchodzi 4 pracowników naukowych archiwów jako przedstawiciele: 1 — Archiwum Narodowego, 2 — departamentalnych, 2 — komunalnych<sup>12)</sup>. Podobnie jak w centralnych zarządach służby archiwalnej niemal każdy kraj rozwiązał ten problem odrębnie, tak i sieć lokalna archiwów państwowych zorganizowana jest inaczej we Francji, gdzie istnieje 89 archiwów departamentowych, obok nich archiwa komunalne (archives communales). Sytuacja ich została prawnie uregulowana w r. 1842<sup>13)</sup>.

W Niemczech już w roku 1815 występują, głównie w Prusach, próby centralizacji archiwalnej, jednak proces kształtowania się służby archiwalnej trwa do połowy XIX w.<sup>14)</sup>. Na czele pruskiej służby archiwalnej stali wybitni wydawcy źródeł historycznych jak Heinrich Sybel (1875-95) i Paul Kehr (1914-1929), a po nim do r. 1936 Albert Brackmann, sławny inicjator wielu imprez „naukowych“ przeciwko Polsce. Rolę centralnego archiwum pruskiego pełniło Tajne Archiwum Państwowe (Geheimes Staatsarchiv) w Berlinie, od r. 1924 w Dahlem. W każdej prowincji istniały archiwa państwowe (Staatsarchive): Hannover — Aurich, Hannover, Osnabrück, Hessen — Marburg i Wiesbaden, Nadrenia — Düsseldorf i Koblenz, Saksonia pruska — Magdeburg, Schleswig — Kiel, Westfalia — Münster oraz Sigmaringen. Po ostatniej wojnie poza granicami Niemiec znalazły się: Gdańsk, Królewiec, Szczecin, Wrocław.

<sup>11)</sup> J. Paczkowski, Eugenio Casanova, jego dzieło i archiwa Italii, *Arche'on* VI/VII (1930), s. 168.

<sup>12)</sup> Güthling, l. c., s. 40.

<sup>13)</sup> Loi, Règlement et instruction concernant les archives communales, Melun, 926.

<sup>14)</sup> Paul Kehr, Ein Jahrhundert preussischen Archivverwaltung; A. Z. 36. 3-21.

Likwidacja po I Wojnie Światowej centralnych władz II Rzeszy przyczyniła się do utworzenia ogólnie - niemieckiego archiwum (Reichsarchiv) w Poczdamie <sup>15)</sup> z filią we Frankfurcie nad Menem. Poszczególne kraje wchodzące w skład Rzeszy Niemieckiej posiadały autonomiczne zarządy archiwalne: Bawaria — Główne Archiwum Państwowe (Hauptstaatsarchiv) w Monachium i państwowe w Ambergu, Bambergu, Coburg, Landshut, Neuburg, Nürnberg, Speyer i Würzburg, Saksonja — Główne Archiwum w Dreźnie, dawne miasta hanzeatyckie: Hamburg, Lubeka i Brema posiadały odrębne archiwa (Archiv der Hansestadt), Turyngia z kierownictwem archiwum w Weimarze i 6 archiwów (Altenburg, Gotha itd.), Württembergia w Stuttgartu, Hessen w Darmstadcie, Meklemburg w Szwerynie. Poza archiwami państwowymi istniały w Niemczech niepodporządkowane ogólnemu zarządowi archiwalnemu archiwa miejskie, jednak sytuacja ich nie była zadowalniająca, bo jak wykazała ankieta, przeprowadzona przez tzw. Gemeindetag na 371 archiwów, 170 gmin nie wydawało na nie, poza tym zaledwie w 16 był przynajmniej jeden pracownik naukowy. Przy czym niejednokrotnie kierownik archiwum miał pod opieką bądź bibliotekę, bądź muzeum miejskie <sup>16)</sup>. Spuścizny rękopiśmienne trafiały najczęściej do bibliotek, a nawet do muzeów. W Austrii dopiero w czasie ostatniej wojny (1940) nastąpiło połączenie 5 archiwów wiedeńskich w jedno archiwum Wiener Reichsarchiv, tj. Haus-, Hof- u. Staatsarchiv, Hofkammerarchiv, Staatsarchiv des Innern u. d. Justiz, Finanzarchiv, Unterrichtsarchiv; poza tym istniały w siedzibach dawnych namiestnictw archiwa o charakterze lokalnym (Klagenfurt, Linz, Salzburg, Graz, Innsbruck).

Z państw zachodnio-europejskich, mimo posiadania bogatych zasobów archiwalnych, zawiązała organizacyjnie sieć archiwalną posiadały archiwa wioskowe: inna była struktura archiwów południowych, występujących jako prowincjonalne (archivio provinciale di stato), a inna północnych (archivio storico) w sumie z poprzednimi 46, niezależnie od archiwów komunalnych (del commune lub municipale) <sup>17)</sup>.

Holandia obok archiwów państwowych w liczbie 10 (Rijksarchieffe-

<sup>15)</sup> E. Z i p f e l, Die Organisation des Reichsarchivs von der Gründung bis zur Bildung der Wehrmachtsarchive 1919 bis 1937. Arch. Zeit. B. 45 (1939) 1-8.

I. L j u b i m e n k o, Archiv Niemieckiego Reicha w Poczdamie, Arch. D. 5/6 (1926) 185-8.

W. A d o r a t s k i j, Archiwy w Germanii, Arch. D. 16 (1928), s. 29-39.

<sup>16)</sup> P. T h. H o f f m a n, Die Zukunft der Stadtarchive. Arch. Z. 45 (1939) 168-176.

<sup>17)</sup> C a s a n o v a, Archivistica, 1922, I. c., s. 150. K. M a l e c z y Ń s k i, Archiwa włoskie, Archeion, V. s. 1-30.

waaplaatsen) przechowujących materiały historyczne, posiada jeszcze archiwa prowincjonalne (Provinciale archieven), przechowujące materiały po r. 1813, odpowiadające naszym składnicom; archiwa zarządów tam wodnych i żuław (Archiven der Waterschappen, Weenschappen en Veepolders) przechowuje się razem z archiwami komunalnymi<sup>18)</sup>. Co się tyczy Anglii to jeszcze po I wojnie światowej, w zakresie archiwów prowincjonalnych, szła ona w tyle za państwami kontynentu<sup>19)</sup>.

W zakresie pomieszczeń prawie wszystkie archiwa europejskie otrzymują do swej dyspozycji bądź dawne pałace i zamki, bądź gmachy poduchowne. Wyjątek stanowi Public Record Office, który już w r. 1851 przystępuje do budowy własnego gmachu, zakończonej w r. 1890<sup>20)</sup>. Pod koniec XIX w. zaczynają pojawiać się artykuły na temat nowych budowli i wyposażenia gmachów, ponieważ dotychczasowe pomieszczenia już nie wystarczają. Na plan pierwszy wysuwają się archiwa duńskie. W krótkim bardzo czasie, bo zaledwie w ciągu trzech lat (1890 — 1893) zostają wybudowane trzy archiwa okręgowe (Landsarkiverne) w Viborgu, Kopenhadze i Odense. Każde o odmiennej zewnętrznie architekturze, z rezerwą miejsca na dalszy rozwój, budowane przez najlepszych architektów. Pierwsze o wymiarze  $52 \times 16 \times 6\frac{1}{2}$  m, drugie —  $59 \times 14\frac{3}{4}$  m, trzecie —  $43\frac{1}{2} \times 13$  m, o pojemności półek 6000, 7500 i 3000 m. b. Gmachy te już po dziesięciu latach okazały się niewystarczające i trzeba było je powiększyć<sup>21)</sup>. Ożywienie w zakresie archiwalnego budownictwa następuje w pierwszych latach bieżącego stulecia<sup>22)</sup>. Powstają gmachy archiwalne w Hadze, Wiedniu, Monachium, Kopenhadze (Rigsarkivet) oraz o charakterze lokalnym w Antwerpii, Düsseldorfie, Strassburgu, Wiesbaden. Ustalone zostają wymagania dla budowli archiwalnych: lokalizacja

---

<sup>18)</sup> N. Rusinow, Archiwnoje dieło w Gollandii (Iz wpechatlenij zagranicnoj ko-mandirowkj w 1923 g. Arch. Dieło 10 (1927) 92-4.

<sup>19)</sup> G. Herbert Fowler, The care of county monuments Bedford. 1923. Rec. Archiwnoje Dieło 8-9 (1926) 180-2, Joyce Godber, The County Record Office at Bedford Archives nr 1 (1949), s. 10-20.

C. T. Flower, Local Archives — The Work of the Master of the Rolls Committee, ib. nr 2 (1949), s. 3-7.

F. G. Emmison, The Essex Record Office Archives nr 2 (1949), s. 8-16.

<sup>20)</sup> K. Burckhardt, Archivneubau u. Einrichtung, Arch. Z. 1. (1816), s. 200-9.

<sup>21)</sup> Axel Linwald, Das Archivwesen Dänemarks, A. Z. 41 (1932), s. 238-281 oraz De danske Provinsarkivers Bygninger. Tegninger og Albidumger. Herausgegeben vom dänischen Reichsarchiv 1895. Meddelelser om Rigsarkivet med Landsarkiverne (1906-15), (1920), s. 51.

<sup>22)</sup> A. Leroux, Comment on déménage un dépôt d'archives, Bibliographie Moderne 1903. J. Cuvelier, La construction des dépôts d'archives ib. 1909. Ch. Schmidt, A propos bâtiments d'archives, ib. 1909.

z dala od budowli mieszkalnych, oddzielenie pomieszczeń magazynowych od administracyjnych, wysokość magazynów w granicach 2.25 m — 2.50 m, szerokość przejść bocznych od 1.20 m — 1.33, wewnętrznych od 0.80 — 0.90 m, zaniechanie systemu halowego z przejściami rusztowymi między kondygnacjami. Wybudowane po r. 1918 gmachy archiwalne w Berlin — Dahlem<sup>23)</sup>, Dreźnie<sup>24)</sup>, Królewcu<sup>25)</sup>, Poczdamie<sup>26)</sup> prawie w żadnym stopniu nie są przygotowane na skutki działań wojennych. Przykładem ostatnia budowla archiwalna: Archiwum Wojenne w Poczdamie, wybudowane już w okresie hitlerowskim (1934), posiadało wyposażenie obliczone na działania wojenne. Magazyny na cenniejsze archiwalia były zagłębione o 4,30 m pod ziemią, specjalnie zabezpieczone wszelkie dostępy. Wszystkie te środki zawiodły i archiwum to podobnie jak i Dahlem uległo zniszczeniu. W celu ochrony akt przed działaniem promieni słonecznych zastosowano w oknach żółte stonowane szkło katedralne. Jednolitej konstrukcji żelaznej, idącej od podziemia do strychu z wykorzystaniem jej na półki, nie zastosowano w gmachu archiwalnym wcześniej (1931/2) wybudowanym, tj. w Archiwum Zeme Czeske w Pradze ze względu na bezpieczeństwo ogniowe, oddzielając stropami dźwigary żelazne w celu łatwiejszej lokalizacji ognia w obszarze jednej kondygnacji<sup>27)</sup>. Natomiast trzykondygnacyjnych pomieszczeń podziemnych nie udało się zabezpieczyć przed zawilgoceniem. Prawie równocześnie z budową archiwum w Poczdamie wybudowano, w oparciu o prowadzone niemal od r. 1913 obserwacje powstających gmachów archiwalnych w Europie, Archiwum Narodowe St. Zjednoczonych Ameryki P. w Waszyngtonie<sup>28)</sup>. Kubatura gmachu wynosi 148.500 m<sup>3</sup>. Gmach został wyposażony w urządzenia umożliwiające konserwację filmów, fotografii i płyt gramofonowych. O ogromie akcji w wypełnianiu gmachu aktami świadczy liczba zatrudnionych, wynosząca 3000 osób.

Dopływ akt w związku z centralizacją, pochodzących z różnorodnych kancelarii: państwowych, duchownych, prywatnych, postawił archiwistów

<sup>23)</sup> AZ. 35 (1925) 22-40.

<sup>24)</sup> W. Lippert, AZ. 35, 41-60.

<sup>25)</sup> AZ. 40 (1931) 17-25.

<sup>26)</sup> R. Wiesen, Der Neubau des Heeresarchivs Potsdam, AZ. 45 (1939) 7-15.

<sup>27)</sup> J. B. Nowak, O novou budovu Archivu Zeme Czeske Spravy Czeskeho Zemského Archivu, sv. IX. (1949), s. 55-64.

<sup>28)</sup> Solon J. Buck, Das Nationalarchiv der Vereinigten Staaten von Nordamerika, Arch. Z. 45 (1949), 16-33.

T. Manteuffel, Archiwum Narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki, Północnej, Archeion, XV (1937-8) 58-64.

przed dylematem ustalenia podstawy porządkowania. Mieli oni do przyjęcia bądź stosowane w kancelariach czynnych dominujące w zakresie akt układy alfabetyczno - przedmiotowe, bądź topograficzno-logiczne. Pierwsi archiwiści francuscy Camus i Daunou, po dokonanych scentralizowaniu akt, zarówno ze względu na administrowanie dorobkiem aktowym jak i szybkie wykorzystanie jego, dokonali podziału tematycznego akt i uporządkowali w kolejności alfabetu grupy aktowe. W miarę rozrostu Archives Nationales alfabet okazał się niewystarczający, zastosowano wtedy dublowanie i potrajanie symboli literowych, oznaczających działy, a nawet dodawanie niektórym literom np. w serii „A“ dodatkowego alfabetu. Znakowanie w archiwach departamentowych było bardziej uproszczone. Ten rzeczowy, bibliotekarski system porządkowania archiwów stosują inne kraje; w pierwszej bowiem fazie swego rozwoju archiwa są przeważnie traktowane jako zbiornice archiwaliów, a nie jako organy (władze) w ramach państwowej organizacji administracyjnej. Przełom w metodzie porządkowania wprowadza w r. 1838 wybitny paleograf francuski Natalis de Wailly, formułując zasadę uszanowania zespołu (respect des fonds), wprowadzonej w życie okólnikiem Min. Spr. Wewn. Duchâtela z dn. 24.IV 1841 <sup>29)</sup> (Le classement général par fonds et par matières est le seul vraiment propre à assurer le prompt accomplissement d'un ordre régulier et uniforme). Ta niemal czarodziejska formuła <sup>30)</sup> wprowadzona zostaje jako zasada proveniencji zarządzeniem dyr. M. Sybla dn. 1.VII 1881 (Regulativ für Ordnungsarbeiten im Geheimen Staatsarchiv) <sup>31)</sup> — do archiwum w Berlinie, a następnie 12.X 1896 do wszystkich pruskich archiwów. Jednak rozwinięcie samej zasady ze wskazówkami jej stosowania następuje dzięki wydaniu przez trzech archiwistów holenderskich: S. Muller, J. A. Feith, R. Fruin. *Handleiding voor het ordenenen beschrijven van archieven*, Groningen, 1898. Wydanie podręcznika następuje niemal nazajutrz po wypowiedzianej przez Ch. V. Langlois opinii, że „la science des archives se trouve encore à l'état

<sup>29)</sup> Józef Paczkowski, Zasada archiwalna proveniencji, IV Zjazd historyków polskich w Poznaniu, 1925, s. 1-6.

A. L. Bachulski, Zastosowanie zasady proveniencji itd. ib. s. 1-7.

M. Kaiser, Das Provenienzprinzip im französischen Archivwesen, *Archivstudien zum 70.-sten Geburtstage von W. Sippert*, Dresden, 1931, s. 125-130.

J. Schultze, Gedanken zum Provenienzgrundsatz, ib. s. 225-236.

<sup>30)</sup> E. Zipfel, Aufgaben u. Bedeutung der Archive I. c.

<sup>31)</sup> § 2 — Die Aufstellung des G. St. Archivs erfolgt nach der Provenienz seiner Bestände.

de l'enfance"<sup>32)</sup>. O poczytności podręcznika świadczą tłumaczenia w r. 1905 przez M. Kaiser'a na niemiecki<sup>33)</sup>, w r. 1908 na włoski, 1910 na francuski, na rosyjski w r. 1923<sup>34)</sup>, ostatnio na angielski, New York, 1940. Te liczne przekłady zostały spowodowane głównie koniecznością dopasowania do oryginału własnej terminologii i własnych form kancelaryjnych.

Po wydaniu holenderskiego podręcznika wartość wydanego wcześniej przez Fr. Löher'a, *Archivlehre*, Paderborn, 1890, ograniczyła się jedynie do historii powstawania archiwów. Podręczniki usiłujące objąć całość kształt problemów archiwalnych pojawiły się w trzecim dziesięcioleciu bieżącego stulecia. Pierwszy w języku angielskim — Hilarego Jenkinsona, *A manual of archive administration, including the problems of war archives and archive making*, Oxford, 1922<sup>35)</sup>, wydany w serii wydawnictw fundacji Carnegie'go (Carnegie endowment for international peace), poświęconych historii I-ej Wojny Światowej, drugi Eug. Casanovy *Archivistica*, Sienna 1928, str. 535<sup>36)</sup>. Podręcznik Jenkinsona był rezultatem jego wykładów z archiwistyki, prowadzonych w londyńskiej szkole bibliotekarskiej (School of Librarianship), w części metodologicznej oparł się głównie na materiale angielskim, odmiennym w rozwoju od form dominujących w archiwach kontynentu, mimo to ze względu na poruszone zagadnienia, zwłaszcza z zakresu techniki archiwalnej (konserwacji, prac restauracyjnych), posiada on wartość dla każdego archiwisty. Książka Casanovy jest również rezultatem wykładów autora na wydziale nauk politycznych uniwersytetu rzymskiego, a głównie owocem z górą 40 letniej jego pracy. Dedykował ją autor archiwistom całego świata. Fundamentem źródłowym książki wprawdzie jest teren włoski, któremu autor poświęca zbyt dużo miejsca, jednak stara się on nie pominąć na podstawie literatury analogicznych problemów występujących w innych krajach. Niemal każde zagadnienie archiwalne, jakie wystąpiło w literaturze, zostało omówione w podręczniku, nawet takie, jak problem klasyfikacji dziesiętnej w zastosowaniu do archiwów. Problem archiwalny w prawie międzynarodowym w związku ze zmianami terytorialnymi

<sup>32)</sup> Revue internationale d'archives, 1897.

<sup>33)</sup> Anleitung zum Ordnen u. Beschreiben von Archiven.

<sup>34)</sup> J. Gołubcow, Archiwisty Gollandii o priwedenii w porjadok i opisaniu archiwow, Archiwnoje Dielo, t. t. II i III-IV.

<sup>35)</sup> II wyd. poprawione: London, Percy Lund Humphries et co. 1937, s. XVI+256.

<sup>36)</sup> Rec. J. Paczkowski, Eugenio Casanova, jego dzieło i archiwa Italii, Archiwnoje Dielo, VI-VII (1930), s. 160-78.

Clemens Bauer, Casanovas Archivlehre, Arch. Z. 38 (1929), s. 254-60.

S. Wołk, Nowyje trudy po archiwowedeniju na Zapade, Archiwnoje Dielo. 26-27 (1931), s. 140-2.

autor naświetlił w ramach zasady przynależności kancelaryjnej, przy czym pominął odmienny punkt widzenia na to zagadnienie w referacie J. Paczkowskiego<sup>37)</sup>, jak również w rozprawie: Louis Jacob, *La clause de la livraison des archives*. Korzystanie z książki ułatwia szczegółowy indeks na 27 stronicach na trzy szpalty, mimo to podręcznik jest trudny ze względu na rozwlekłość stylu, sformułowania literackie i niejednorodność terminologii, np. brakowanie akt — cerceita, scarlo, eliminatione. Do kategorii podręczników należy zaliczyć książkę Otto Heinricha Meisnera, *Aktenkunde, ein Handbuch für Archivbenutzer mit besonderer Berücksichtigung Brandenburg — Preussens*, Berlin, 1935, s. 186.

Bogatym uzupełnieniem problematyki zawartej w wyżej wymienionych podręcznikach syntetycznych są artykuły zawarte w czasopismach archiwalnych, niekiedy historycznych<sup>38)</sup>. Najstarsze wśród nich to *Bibliothèque de l'Ecole de Chartes*, założone w Paryżu w r. 1839. Pismo to wprawdzie jest organem szkoły kształcącej archiwistów, jednak „consacré spécialement à l'étude du Moyen âge”. Za r. 1947 — 48 wyszedł t. 107. W piśmie cenna jest bibliografia bieżąca oraz kronika, dająca obraz francuskiego życia archiwalnego<sup>39)</sup>. Belgijskie — *Revue des Bibliothèques et Archives de Belgique*, wychodząca od r. 1907, jako organ Związku (Tow.) archiwistów i bibliotekarzy, a od r. 1928 i muzeologów pod zmienionym tytułem *Archives, Bibliothèques et Musées de Belgique*, obecnie wychodzi jako kwartalnik. W r. 1949 ukazał się tom XX, zawierający kilka artykułów z zakresu archiwistyki. Wśród pism archiwalnych najwyższy poziom osiągnęło wydawane przez Główne Archiwum Bawarskie w Monachium od r. 1877 *Archivalische Zeitschrift*, w swej III serii, poczynając od r. 1925 ogólnej numeracji tom 35, a tom II — nowej. Do r. 1940 wyszło w tej serii 14 tomów (ostatni 46/47), w tomie 42/43 wyszedł skorowidz do ostatnich 10 t. Unowocześnił pismo, nadając mu charakter organu o przewadze artykułów metodyczno - informacyjnych, redaktor I v o Striedinger (do r. 1938). Tendencją redaktora było, aby o dorobku na polu archiwistyki danego kraju pisał jego fachowy przedstawiciel. Brakiem pisma było, że ukazywało się w przerwach rocznych i nie

---

<sup>37)</sup> vide ods. 11.

<sup>38)</sup> I. Puzino, Zapadno-ewropejskije periodičeskie izdanija po archiwnomu diełu, *Archiwnoje Dieło* (1928), s. 44-53. Artykuł podaje charakterystykę publikacji archiwalnych w formie zbyt ogólnikowej.

<sup>39)</sup> Al. Gieysztor, Literatura archiwalna francuska 1933-1938, *Archeion*, XVI, (1938/9), s. 117-132.



podawało bieżącej bibliografii, publikując natomiast przeglądy literatury krajami w dużych odstępach czasu (Holandia, Dania, Włochy, Szwajcaria, Węgry, W. Brytania itd.). Krótki żywot przerwany przez ostatnią wojnę miało czasopismo francuskie *Archives et bibliothèques*, wydawane jako organ dokumentacji ogólnej, od r. 1935 kwartalnie. W skład komitetu redakcyjnego wchodziło wybitni przedstawiciele bibliotek (przewaga), archiwów francuskich i instytutów badawczych. Pismo wprawdzie w tytule zaczynało się od litery „a”, jednak najczęściej miejsca udzielało bibliotekom (9/10) i to w formie raczej artykułów przypadkowych<sup>40</sup>). W piśmie ukazało się parę artykułów, dotyczących fotografii w służbie archiwów i bibliotek oraz dekretu o przekazywaniu akt przez urzędy publiczne. Poza tym — różne informacje kronikarskie o charakterze również przypadkowym oraz bibliografia bieżąca. Spadkobiercą pisma prawdopodobnie stanie się zapowiedziane (od października 1949 r.) pismo „A. B. C. D.” — *Archives, bibliothèques, collections, documentation* (Revue technique trimestrielle, publiée sous les auspices de l'Association professionnelle des archives françaises, de l'Ass. des bibliothécaires fran. etc.)<sup>41</sup>).

W strefie brytyjskiej Niemiec od sierpnia 1947 zaczęło wychodzić jako kwartalnik czasopismo *Der Archivar*, jako organ Związku Archiwistów Niemieckich w Niemczech Zachodnich.

W piśmie tym między innymi została sformułowana nowa teza w zakresie przynależności akt: nie-kancelaryjnej, nie-terytorialnej, ale narodowej, z powołaniem się na Konwencję Haską (sic), tj. że archiwalia są własnością tego, kto je wytworzył. Od dn. 25.III (Lady Day) 1949 zaczęło wychodzić jako organ Brytyjskiego Tow. Archiwalnego (The British Records Association) czasopismo *Archives*. Rozmiar pisma nie przekracza 4 ark. druku. Podaje ono zawartość nielicznych czasopism archiwalnych, wśród nich naszego Archeionu. Poza artykułami i kroniką ilustrującą działalność archiwów brytyjskich szersze znaczenie posiadają artykuły w Nr 2: H. M. Nixon, *Lamination of paper documents with cellulose acetate foil* (s. 32-36), W. Ogwen, Williams, *Shelwing of an aluminium alloy* (s. 30-32), Martin Davies, *Archives and their history* (s. 17-21). W przeglądzie czasopism archiwalnych nie uwzględniłem: włoskiego *Gli archivi italiani*, które wychodziło w latach 1914 —

<sup>40</sup>) Rec. A. Puciłłowa, *Przegląd Bibl.* XI (1937), s. 205-8; XII (1938), s. 117-120. A. Gieysztor, l.c., s. 121-2.

<sup>41</sup>) Bull. Unesco, vol. IV (1950) nr 6, poz. 451.

1922, zastąpione przez *Archivi d'Italia e Rossegna internationale degli archivi*, <sup>42)</sup> rocz. I (1933/44), s. 324, II/1935, III/1936, s. 321 i obecnie od r. 1941 *Notizie degli Archivi di Stato*, w którym t. IV — VII (1943—1947) został poświęcony stratom, spowodowanym ostatnią wojną, holenderskiego *Nederlandsch Archiwenblad*, w którym w rocznicę 1948/49 znajduje się artykuł J. S. Oender Gouwa, *Naar cen nieve Handleiding?* oraz amerykańskiego *The American Archivist*, ponieważ nie miałem ich w swojej dyspozycji.

W zakresie szkolenia archiwistów na plan pierwszy wysuwa się francuska Ecole des Chartes, założona w r. 1821 <sup>43)</sup>. Na program szkoły wpłynęła zawartość materiałów przechowywanych w archiwach francuskich, poza tym prawie dwuchsetletnia tradycja wydawnicza, oparta na metodach ustalonych przez J. Mabillona i E. Baluzca, a więc dyplomatyka, paleografia, sfragistyka, heraldyka, język starofrancuski. Kurs szkoły trwa 3 lata, a kończy się obroną tezy naukowej. Liczba absolwentów szkoły nie przekracza 20 osób. Program szkoły był silnie atakowany już w r. 1888, między innymi przez Autard'a <sup>44)</sup>. W r. 1926 G. Bourgin zwracał uwagę na to, że szkoła daje metody techniczne ułatwiające prace nad historią Ancien Régime'u we Francji, natomiast słabo przygotowuje do badań nad najnowszą historią, która wymaga wiedzy w zakresie gospodarczo-społecznym, z czym absolwent zetknie się zwłaszcza w archiwach departamentowych <sup>45)</sup>. Autor uważa, że metody stosowane przy studiach średniowiecznych należałoby dopasować do materiału nowożytnego. Ze szkoły tej wyszedł wybitny wydawca i dyr. austriackiego instytutu historycznego (Österreichisches Institut für Geschichtsforschung), Theodor Sickel <sup>46)</sup>. Wzorowany na Ecole des Chartes austriacki Instytut, założony w r. 1854, miał charakter elitarny, wyszli z niego wybitni wydawcy i teoretycy w zakresie nauk pomocniczych, jak: D. Redlich, L. Bittner <sup>47)</sup>, S. Steinacker, Lothar Gross, L. Santifaller, czescy: jak Gustaw Friedrich, Jan B. Nowak, z Polaków — zm. w r. 1946 F. Pohorecki.

Założona w r. 1919 w Hadze przez Roberta Fruina szkoła archiwaina

<sup>42)</sup> Rec. B. Jenschovsky'ego, *Czasopis Archivni Szkoły*, XII/XIV (1935), s. 284-90; XV/XVI (1940), s. 331-8.

<sup>43)</sup> R. Egorow, *Obrazowanie archivistow na Zapade*, H. 1 (1923), s. 13-25. H. Polaczówna, *Studium przygotowawcze we Francji do badań nad historią średniowieczną. Pamiętnik IV Zjazdu historyków polskich w Poznaniu 1924.*

<sup>44)</sup> Egorow, l.c., s. 24.

<sup>45)</sup> Georges Bourgin, *Parizskij Nacionalnyj Archiw*, AD. 8/9 (1926), s. 62 i n.

<sup>46)</sup> por. J. Garbacik, *Kw. Hist. R.* 56 (1948), s. 495.

<sup>47)</sup> L. Bittner, *Wstęp do Gesamtinventar d. Wiener H., H- u. St. Arch.* (t. I, Wien, 1936).

była nastawiona na szkolenie archiwistów II klasy; żywot szkoły z powodów budżetowych był krótki. We Włoszech na plan pierwszy wysunęła się zreorganizowana w r. 1919 Scuola per bibliotecari e archivisti paleografii w ramach uniwersytetu florenckiego <sup>48</sup>). Do studiów w Archiwum Watykańskim, prowadzonych niemal przez wszystkie państwa europejskie, przygotowywała Pontifica Scuola Vaticana di paleografia, diplomatica e archivistica, założona w r. 1884, dostępna dla laików zarówno mężczyzn jak i kobiet. Kurs szkoły trwał 2 lata po 3 godziny tygodniowo w okresie od 11.IX—30.VI. W r. 1926 studia rozszerzono o 1 rok ze szczególnym uwzględnieniem archiwistyki <sup>49</sup>). Szkołę tę ukończył zmarły prof. St. Kętrzyński. Specjalną formę szkolenia zainicjował w Belgii dyr. gen. Józef Cuvelier. Od r. 1920 w Archiwum Głównym prowadzony jest „kurs praktyczny archiwistyki”. Kurs składa się z dwóch części: pierwsza obejmuje 30 godzin teorii, druga tyleż praktyki. Teoria obejmuje podstawowe zagadnienia archiwistyki, ogólną historię archiwów, historię i organizację archiwów belgijskich, w sumie 10 godzin. 20 godzin poświęca się podstawom inwentaryzacji, zasadzie przynależności kancelaryjnej, wyposażeniu archiwów, restauracji dokumentów itp., ćwiczenia praktyczne polegają na klasyfikacji i inwentaryzacji zespołu archiwalnego. Wyniki pracy omawiane są wspólnie przez uczestników kursu, po czym następuje egzamin na stopień archiwisty paleografa. Stopień kandydata — archiwisty uzyskuje się na uniwersytecie. Od r. 1926 opracowane przez absolwentów kursu inwentarze w większości są publikowane w odrębnej serii wydawnictw <sup>50</sup>).

Odrębny typ w szkoleniu archiwalnym stanowił założony w r. 1930 z inicjatywy prof. Alberta Brackmanna Instytut archiwalny i kształcenia historycznego (Institut für Archivwissenschaft u. geschichtswissenschaftliche Fortbildung). Zadania jego wyłożył inicjator na XXII zjeździe archiwalnym w Linzu 15.IX 1930. Zapowiadały one wciągnięcie silniejsze archiwistów w nurt życia praktycznego <sup>51</sup>). Kurs w Instytucie trwał 1½ roku, obejmował podstawowe dyscypliny nauk pomocniczych historii, historię prawa, ustroju, administracji itp., a nawet historię sztuki <sup>52</sup>).

Z powyższego historycznego przedstawienia rozwoju problemu szkoleniowego na Zachodzie, przy pominięciu, oczywiście, hitlerowskiego po-

<sup>48</sup>) Casanova, l.c., s. 400 i 468.

<sup>49</sup>) I v o S t r i e d i n g e r, Arch. Z. 44 (1936) 273-4.

<sup>50</sup>) Travaux du Cours pratique d'Archivéonomie donné pendant les années 1920 — 1925 par J. Cuvelier. Bruxelles, 1926, s. 232. Następne tomy: II — 1932, III — 1933, IV — 1934, V — 1937.

<sup>51</sup>) Arch. Z. 40 (1931), s. 1-8.

<sup>52</sup>) ib. s. 14-16.

rządku wynika, że w przygotowaniu kadr archiwalnych główny nacisk był kładziony na opanowanie metod związanych z formalną (zewnątrzną) stroną dokumentu; dyscypliny, umożliwiające analizę wewnętrzną (treść dokumentu) w minimalnym stopniu były uwzględnione, poza tym ze względu na słaby zasięg państwowej służby archiwalnej rekrutacja personelu archiwalnego miała charakter elitarny.

Co się tyczy przerostu substancji archiwalnej, ściślego powiązania archiwów z bieżącą produkcją dokumentalną, to w większości państw dopiero w okresie międzywojennym dochodzi do ustawowego uregulowania sprawy dopływu akt pod względem obligatoryjnym i okresowym. Sprawie tej poświęcił specjalny referat na VI międzynarodowym kongresie historycznym w Oslo w r. 1928 Józef Paczkowski, *Il corso degli alti delle amministrazioni moderne e la sua importanza per la scienza storica*. (La Pologne au VI-e Congrès Intern. d. sciences histor. Varsovie, 1930, s. 201—209). Zasadnicza teza autora to jedność dokumentacji znajdującej się w archiwach i wytwarzanej przez urzędy. Archiwa przestają być miejscem spokojnym, gdzie w dali od życia współczesnego i jego dynamiki kilku erudytów odcyfrowuje z wyboru stare pergaminy. Archiwa stają się służbą publiczną bardzo czynną, która służy zarówno ludziom, jak i sprawom, dając inicjatywę, odporność i zrozumienie odpowiedzialności<sup>53</sup>). Francja, która torowała innym państwom drogę w zakresie centralizacji archiwalnej, systematyczny dopływ przez urzędy publiczne ulegalizowała dekretem Prezydenta z dn. 21.VII 1936<sup>54</sup>). Dotychczas odbywało się to raczej pod przymusem lokalowym i miało cechy przypadkowości. Dekret wprowadza przede wszystkim obowiązek przekazywania akt wszelkich instytucji państwowych bądź do Archives Nationales, bądź do archiwów departamentowych w zależności od momentu zbędności ich dla służby; przekazywanie ma mieć charakter okresowy. Od tego obowiązku są zwolnione: 1. Min. Spr. Zagr., 2. Wojny, 3. Marynarki Wojkowej, 4. Lotnictwa, 5. Kolonii i 6. Rada Państwa, które posiadają zorganizowaną służbę archiwalną, poza tym mennica i kasa depozytów (§ 3). Bez wiedzy dyrekcji archiwów żadne dokumenty nie mogą być niszczone, od tego obowiązku są zwolnione te instytucje, które mają uregulowaną sprawę brakowania. Przed przeka-

<sup>53</sup>) Leonce Celier, *Rapports des administrations publiques avec les archives. Archives et bibliothèques*, 1936, s. 106.

<sup>54</sup>) *Décret réglementant les versements dans les dépôts d'archives d'État des papiers des ministères et des administrations qui en dépendent. Journal off.* 23.VII.1936 (*Archives et bibl.* 1936, s. 163-8).

zaniem akt do archiwum, jego przedstawiciel zbada, jakie akta mogą być wybrakowane, a jakie przejęte przez archiwum. Z przekazanych do archiwum akt nic nie może być wyłączone bez zgody władzy, która przekazała akta oraz aprobaty Komisji Archiwalnej, chyba, że z góry nastąpiło upoważnienie na określone kategorie. Art. 9 Dekretu przewiduje okresowe wizytacje archiwów (składnic) w składzie: przedstawiciela Komisji Archiwalnej i Archives Nationales. Decyzję wizytacji komunikuje dyrektor archiwum właściwemu ministrowi. Na początku roku dyrekcja Archives Nationales wyznacza imiennie dla każdej władzy łącznika w sprawach związanych z realizacją dekretu. Zarządzenia przewidziane dla władz rezydujących w Paryżu analogicznie mają zastosowanie w departamentach. W wypadku likwidacji urzędu jego spadkobiercy obowiązani są zawiadomić odnośnie władze archiwalne. Art. 13 nakazuje wszystkim władzom, z wyjątkiem wymienionych powyżej (§ 3), przekazanie do archiwów w ciągu 6 miesięcy akt, liczących sto lat od daty wydania dekretu.

W Prusach wypadek ujawnienia wśród pozornej makulatury w więzieniu w Tegel cennych dokumentów z XVIII w. daje powód do wydania ogólnego zarządzenia prezesa ministrów z dn. 12.XII.1927, ustalającego obowiązek przeglądu co 10 lat kwalifikujących się do przekazania materiałów archiwom, względnie ich wybrakowania. Zarządzenie wyznacza na każdy rok jedną władzę<sup>55)</sup>.

Publikacje urzędowe archiwów zachodnio-europejskich są różnego typu, przede wszystkim w formie drukowanych inwentarzy zespołów archiwalnych, zestawienia inwentarzy, sprawozdań urzędowych. Pierwsze miejsce co do liczby wydawnictw archiwalnych zajmuje Belgia. Już do r. 1937 liczba ta przekroczyła 200 pozycji.

Wśród nich na szczególne podkreślenie zasługuje typ okresowych sprawozdań, zainicjowany przez dyr. J. Cuvelier w r. 1914<sup>56)</sup>. Każdy z opublikowanych roczników podaje okres zespołów oraz stan ich zinventoryzowania. Podane zestawienia prac opartych na wykorzystanych materiałach archiwalnych w układzie przedmiotowym stanowią bibliografię dorobku historycznego Belgii danego okresu. Pewnym utrudnieniem dla polskiego czytelnika jest, że dane (sprawozdania) dotyczące archiwów północnych (Antwerpia, Brugges, Gandawa, Hasselt), drukowa-

<sup>55)</sup> Les Archives de l'État en Belgique, 1914, s. 537, 1914-1918, s. 455, 1919-1930.

<sup>56)</sup> Arch. Z. 88, 1929, s. 91.

ne są w języku flamandzkim. Wydany przez dyr. J. Cuvelier inwentarz inwentarzy w r. 1904 dotyczy tylko jednej (II) sekcji Archiwum Głównego. Ze względu na metodę opracowania zasługują na uwagę: A. D'Hopp, *Inventaire général des Archives ecclésiastiques du Brabant* (t. 6), wydany w latach 1905—1932. Francja poza opisowym zestawieniem Ch. Langlois et H. Stein, *Les archives de la France*, Paris, 1839, obejmującym nie tylko teren francuski, ale w ogóle materiały dotyczące Francji niezależnie od miejsca, informuje przede wszystkim zestawieniami zespołów (Etat des inventaires des Archives Nationales departementales, communales et hospitalières au 1-er janvier 1937, Paris 1938 p. XV — 703. Etat sommaire des versements faits aux Archives Nationales par les ministères etc. z wstępem Ch. Langlois, Paris, 1924). Poza tym tematyczne przewodniki jak G. Bourgin, *Les sources de l'histoire religieuse de la France moderne*, Paris, 1925. P. Caron, *Manuel pratique pour l'étude de la Révolution française*, Paris, 1912, obejmują cały materiał zarówno archiwalny jak i biblioteczny.

Wydawane od r. 1900 przez Pruski Zarząd Archiwalny *Mitteilungen* przeznaczają poszczególne zeszyty na opis archiwów, dając w tym zestawienie zespołów archiwalnych. Poczynając od zeszytu 24 (1934) do 27 (1938) podały przegląd zespołów w G. St. Archiv w Berlin-Dahlem i w Charlottenburgu <sup>57)</sup>.

Na dużą skalę była zakrojona publikacja wiedeńskiego Archiwum: *Gesamtinventar des Wiener Haus-, Hof- und Staatsarchivs* pod redakcją i współudziale L. Bittnera, t. I Wiedeń, 1936. Szczegółową analizę najpierw tego tomu przeprowadził Feliks Pohorecki w *Archeionie*, t. XIV (1936), s. 66-81, następnie wydanego w r. 1937 tomu II, tenże w t. XV (1937), s. 91-101, t. t. III—IV, tenże w t. XVI (1938), s. 95-102.

Generalny przewodnik po archiwach z podaniem ich zawartości zainicjowała redakcja *Minerwy*, wydając w r. 1932 jako oddzielny tom *Die Archive* w opracowaniu P. Wentzcke i G. Ludth, obejmujący jednak tylko kraje niemieckie i skandynawskie. Wydany w r. 1934 przez Instytut Międzynarodowy Współpracy Umysłowej (I. I. C. I.) *Guide international des Archives*, jako tom I obejmujący Europę, główny nacisk położył na stronę formalno-informacyjną. *Internationaler Archivführer* przez Hansa Nabholz'a i Paula Klau'i (Rascher Verlag, Zürich — Leipzig, 1936, 110.) uwzględnia kraje biorące udział w Międzynarodo-

<sup>57)</sup> Rec. B. Matous Czes. Arch. Szkoły, VIII/XIV (1935), s. 274-9. Michel Hofman, Arch. Z. 44 (1936), s. 279-81.

wym Komitecie Nauk Historycznych, przy czym podaje przeważnie dane organizacyjne, publikowane inwentarze i literaturę <sup>58)</sup>.

Zamierzone jest przez Conseil International des Archives w Paryżu wydanie uzupełnienia wspomnianego Guide International, głównie w zakresie bibliografii z lat 1934—1950, z uwzględnieniem kontynentów pozaeuropejskich z okresu 1900—50, jako *Repertoire sélectif des Guides généraux des archives*.

Mimo niejednokrotnie podkreślanego charakteru międzynarodowego wiedzy archiwalnej <sup>59)</sup>, nie doszło do stworzenia na Zachodzie wspólnej organizacji fachowej. Pierwszą próbą był wspólny zjazd archiwistów i bibliotekarzy w Brukseli w r. 1910, który wyłonił nawet stałą komisję kongresową. Co pięć lat miały odbywać się dalsze kongresy, następny kongres w r. 1915 miał odbyć się w Rzymie, jednak wojna przeszkodziła temu. Po wojnie archiwiści z problemami archiwalnymi zgłaszali się na Międzynarodowe kongresy historyczne (Bruksela, Oslo, Warszawa, Zürich), jednak referaty wygłaszane mają charakter przypadkowy. Dwie organizacje: Komitet Międzynarodowy Nauk Historycznych (Comité Inter. des Sciences Historiques) i Instytut Międzynarodowy Współpracy Umysłowej (I. I. C. I.) tworzą komisje archiwalne, powołując do nich rzeczoznawców z poszczególnych krajów, jednak wynik działalności tych komisji wyraził się w formie dezyderatowej oraz w zebraniu danych raczej organizacyjnych o sytuacji archiwalnej w poszczególnych krajach <sup>60)</sup>.

Specjalną formę organizacyjną stanowiły niemieckie zjazdy archiwalne (Archivtag), odbywające się corocznie równoległe ze zjazdami historyków na terytorium dawnych Niemiec i Austrii. Pierwszy zjazd odbył się w r. 1899 w Strassburgu, ostatni w r. 1937 w Gotha. Tematem zjazdów były zagadnienia fachowe, jak konserwacja dokumentów, terminologia, brakowanie oraz sprawy organizacyjne.

Protokoły zjazdów ukazywały się bądź w ogólnej publikacji *Korrespondenzblatt des Gesamtvereins der deutschen Geschichts- u. Altertumsvereine*, bądź oddzielnie przed I Wojną Światową. Od r. 1925 podstawowe referaty publikowało *Archivalische Zeitschrift*.

Dając powyższy obraz zachodnio-europejskich archiwów, mam poczucie szkieletowości tego obrazu, a niekiedy zbytniego eklektyzmu, starałem

<sup>58)</sup> Rec. Wilhelm Fürst, Arch. Z. 45 (1939) 338-40.

<sup>59)</sup> Ostatnio w (1945) w przedmowie do czasopisma brytyjskiego *Archives. Greene: Archive science is an international science*.

<sup>60)</sup> H. O. Meisner, Internationale Archivorganisationen, AZ. 41 (1932), s. 282-9.

się jednak o podanie w miarę możliwości literatury zagadnień w przeświadczeniu, że adept wiedzy archiwalnej sięgnie do niej i niekiedy poprawi nawet ten mój szkic informacyjny.

Z obrazu swego wyłączyłem poważny dorobek archiwów czechosłowackich, jako wymagający specjalnego studium. Zagadnienie archiwów kościelnych, a głównie watykańskiego, wprawdzie stanowiło przedmiot zainteresowań narodów europejskich, jednak bardziej od strony wykorzystania źródłowego niż archiwalnego.

Jeden wniosek nasuwa się z powyższych rozważań, iż charakterystyczną cechą dla stanu archiwów zachodnio-europejskich jest niekonsekwentna centralizacja archiwaliów w państwach kapitalistycznych, obejmująca tylko akta władz państwowych, pomijając banki, przedsiębiorstwa kapitalistyczne, większą własność ziemską i instytucje społeczne.

Olbrzymia większość archiwaliów na Zachodzie pozostaje poza zasięgiem służby archiwalnej.

Biblioteka Główna UMK

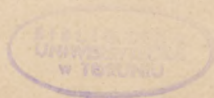


300048883555



SPIS RZECZY

	Str.
Brakowanie akt . . . . .	5
Archiwa gospodarcze w państwach kapitalistycznych . . . . .	78
Archiwa zachodnio-europejskie . . . . .	28

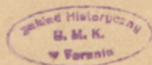


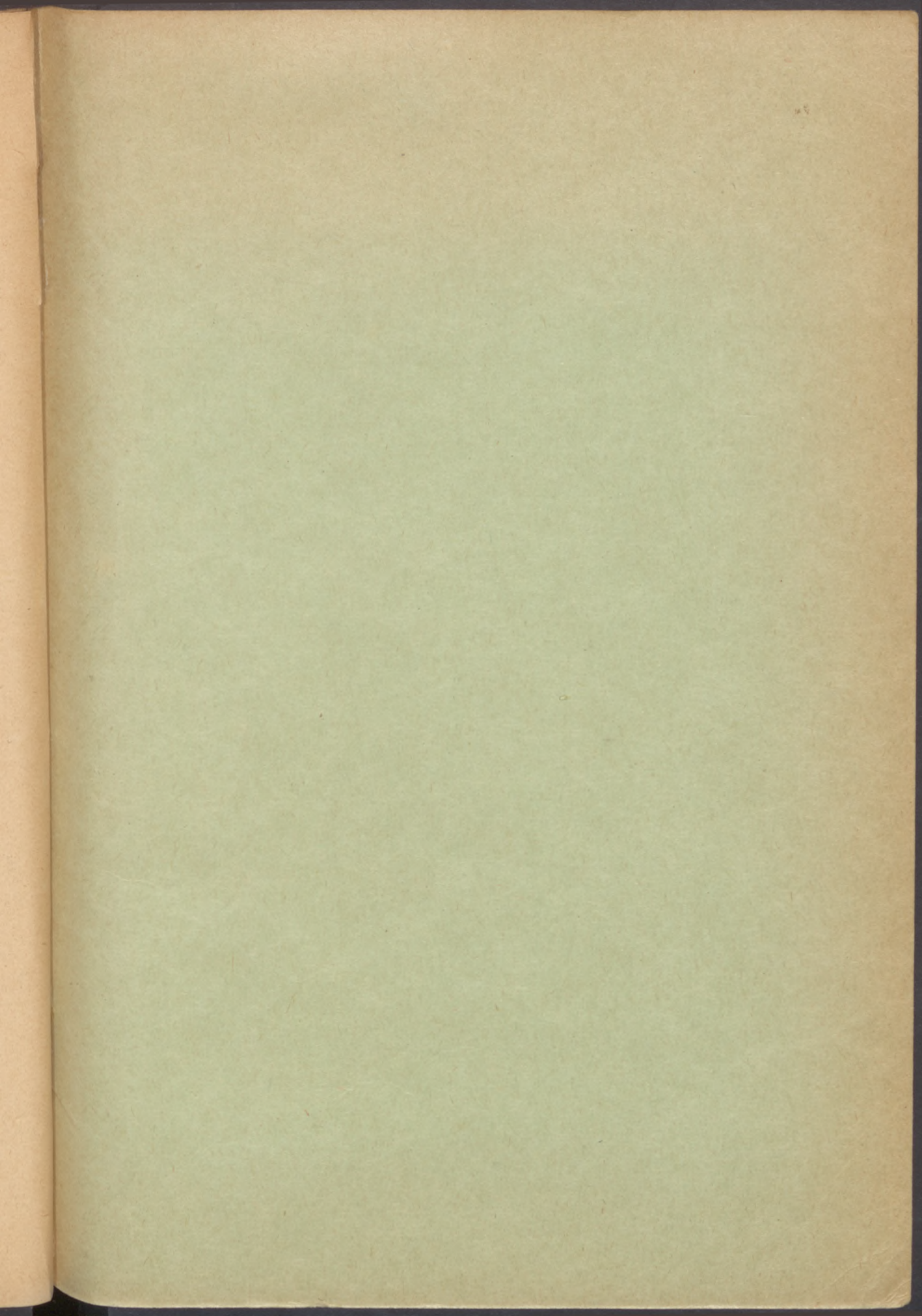
8036 E

Biblioteka Główna UMK



300001936639





400

Biblioteka  
Główna  
UMK Toruń

626526

Biblioteka Główna UMK



300048883555